

Tylko u nas:



Janina Olszowy:  
*Winogrona – owoce bogów*



Ks. Lucjan Szumierz:  
*Ile razy mam przebaczyć?*



Dr n. med. Jarosław Ragan:  
*Wrzód trawienny żołądka lub dwunastnicy*

Nr 8/227  
Sierpień 2015 r.  
Cena 2,50 zł

# ZIEMIA KOLBUSZOWSKA

Wydawca:  
Regionalne  
Towarzystwo  
Kultury  
im. J.M. Gosłara



rok zał. 1957

Miesięcznik powiatowy • Kolbuszowa • Cmolas • Dzikowiec • Majdan Królewski • Niwiska • Raniżów

W numerze:

Powrót Sądu Rejonowego  
w Kolbuszowej  
*strona 21*

Czy dzisiejsze terytorium Nadleśnictwa  
Kolbuszowa było w średniowieczu  
rewirem łowieckim polskich władców?  
*strona 26*

100 artykułów Mariana Piórka  
w „Ziemi Kolbuszowskiej”  
*strona 30*



**Obchody Jubileuszu 50-lecia OSP w Świerczowie,  
połączone z festynem pod „Grzybkiem”, uświetnił  
zespół sztuki i tradycji popularnej SALMORENC z Voiron  
Strona 5**

## WAKACJE W BIBLIOTECE



## 50 LAT OSP ŚWIERCZÓW



## Wydarzenia

## GMINA KOLBUSZOWA - LIDER ROZWOJU REGIONALNEGO 2015

Gmina Kolbuszowa uzyskała nominację do tytułu Lider Rozwoju Regionalnego 2015 w programie prowadzonym przez Polską Agencję Przedsiębiorczości oraz redakcje: Biznes Plus w Gazecie Wyborczej i Forum Przedsiębiorczości w Dzienniku Gazecie.

Nominacja do nagrody Lider Rozwoju Regionalnego przyznawana jest za działalność i osiągnięcia najwybitniejszych samorządów, przedsiębiorstw i instytucji. Kapituła Polskiej Agencji Przedsiębiorczości zauważyła i doceniła to, że Gmina Kolbuszowa rozwija się i przyciąga coraz więcej turystów oraz inwestorów.

Zdobycie tego lauru to znakomite podkreślenie jakości działania i docenienie dotychczasowych osiągnięć.

# LIST NOMINACYJNY



Informujemy, że  
**Gmina Kolbuszowa**  
uzyskała nominację do tytułu  
**Lider Rozwoju Regionalnego 2015**

**LIDER ROZWOJU  
REGIONALNEGO  
2015**

w programie prowadzonym przez Polską Agencję Przedsiębiorczości oraz redakcje:  
Biznes Plus w Gazecie Wyborczej i Forum Przedsiębiorczości w Dzienniku Gazecie  
Prawnej.

**Serdecznie gratulujemy!**

  
Krzysztof Dyla  
Redaktor Naczelny

  
Wojciech Pomarański  
Dyrektor Programowy

## BUDOWA SIECI ŚWIATŁOWODOWEJ W KOLBUSZOWEJ

Trwają prace przy budowie sieci światłowodowej w Kolbuszowej. Kolbuszowa jest punktem wyjściowym sieci szerokopasmowej, gdzie budowany jest węzeł szkieletowy. Obecnie trwają prace na ulicach: Partyzantów, Jana Pawła II, Obrońców Pokoju, Nowe Miasto.

Projekt zakłada budowę na zagrożonych wykluczeniem cyfrowym terenach 5 województw Polski Wschodniej (lubelskie, podkarpackie, podlaskie, świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie), zgodnie z zasadą neutralności technologicznej, infrastruktury teleinformatycznej uzupełniającej istniejącą, należącą do różnych operatorów, zasoby i tworzącej regionalne sieci szkieletowe.

Budowana infrastruktura obejmuje elementy pasywne, które są niezbędne do instalacji i działania szerokopasmowej sieci internetowej, takie jak: kanalizacja teletechniczna, przewody, światłowody, studnie czy lokalizacje węzłów telekomunikacyjnych, oraz elementy aktywne w ilości potrzebnej do uzyskania założonego celu ekonomicznego (przede wszystkim w węzłach sieci szkieletowej i głównych węzłach sieci dystrybucyjnej).

Projekt „Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej” jest realizowany na tere-

nie całego województwa podkarpackiego i obejmuje przede wszystkim obszary zagrożone wykluczeniem cyfrowym. W wyniku jego realizacji dostęp do Internetu

szerokopasmowego obejmie ponad 44 proc. obszaru województwa. Planowany termin udostępnienia sieci operatorom ostatniej mili to październik 2015 br.



## 80-LECIE OSP W WERYNI

W sobotę, 1 sierpnia, odbyły się uroczystości związane z obchodami 80 rocznicy powstania OSP w Weryni. Jubileusz poprzedziła Msza Św. w kościele parafialnym, następnie poczty sztandarowe, strażacy OSP Gminy Kolbuszowa, zaproszeni goście i mieszkańcy Weryni przeszli na plac przed Remizą. Po wydaniu komend przez oficera prowadzącego i wciągnięciu na maszt flagi państwowej rozpoczęcia uroczystości dokonał Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba.

Odsłonięta i poświęcona została tablica z okazji 80 rocznicy powstania OSP w Weryni, ufundowana przez mieszkańców wsi. Następnie Wiceprzewodniczący Poselskiego Zespołu Strażaków Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Członek Zarządu Głównego Związku OSP RP Druh Franciszek Augustyn, Dyrektor Zarządu Wykonawczego Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP Druh Edward Szlichta wręczyli stosowne odznaczenia druhom strażakom.

Złoty Znak Związku otrzymał Druh Michał Kamiński z OSP Domatków. Medal honorowy im. Bolesława Chomicza otrzymał Franciszek Kutyla z OSP Nowa Wieś. Złoty Medal Za Zasługi dla Pożarnictwa po raz drugi otrzymał Jan Pytlak z OSP w Weryni.

Odnaczono również druhow strażaków OSP złotymi, srebrnymi i brązowymi odznakami za zasługi dla pożarnictwa.

Gratulacje oraz życzenia na dalsze lata służby na ręce Ryszarda Skowrona, Prezesa Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego OSP a zarazem prezesa OSP Werynia, złożyli m.in. Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś, Komendant Powiatowy PSP w Florian Pelczar Kolbuszowej oraz Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba.



Wręczenie zasłużonym strażakom odznaczeń



Rozpoczęcia uroczystości dokonał Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba

## DNI WERYNI

21 czerwca mieszkańcy gminy bawili się podczas tegorocznych Dni Weryni. Niedzielne uroczystości rozpoczęły się mszą św. w kościele parafialnym p.w. Św. Maksymiliana Kolbe. Po nabożeństwie złożone zostały kwiaty pod pomnikiem Chrystusa Miłosiernego oraz tablicą „Ku czci Mieszkańców Weryni – Żołnierzy AK w 70 rocznicę zesłania do łagrów Związku Sowieckiego”.

Po części oficjalnej, na scenie wystąpiły dzieci z miejscowego przedszkola. Zagrała Orkiestra Dęta MDK, Jarzębinki, oraz Kapela Jana Cebuli. Dla najmłodszych przygotowano dmuchane zjeżdżalnie i trampoliny.

Imprezie towarzyszyła degustacja potraw przygotowanych przez miejscowy Zespół Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych.

Finałem niedzielnej imprezy była wspólna zabawa taneczna z zespołem Neon Band.



Zespół Neon Band

## OBCHODY JUBILEUSZU 50-LECIA OSP W ŚWIERCZOWIE

W niedzielę 26 lipca br. odbyły się uroczystości 50 lecia OSP w Świerczowie, połączone z festynem pod „Grzybkiem”. Uroczystości rozpoczęły się Mszą Św. w kościele pw. Św. Brata Alberta, której przewodniczył dziekan dekanatu Kolbuszowa Zachód ks. Jan Pępek.

Dalsza część obchodów odbyła się na placu wiejskim w Świerczowie. Po raporcie dowódców jednostek OSP z Gminy Kolbuszowa i wciągnięciu na maszt flagi państwowej rozpoczęto oficjalnie uroczystości. Przedstawiono historię OSP w Świerczowie, następnie poświęcony został wóz strażacki zakupiony przez Gminę Kolbuszowa i przekazany strażakom ze Świerczowa przez Burmistrza Kolbuszowej Jana Zubę.

Prezydium Zarządu Głównego ZOSP RP przyznało po raz drugi Złoty Medal za zasługi dla pożarnictwa Honorowemu Prezesowi Zarządu Powiatowego w Kolbuszowej Stanisławowi Kosiorowskiemu. Prezydium Zarządu Wojewódzkiego przyznało strażakom i działaczom z OSP w Świerczowie złote, srebrne i brązowe medale „Za zasługi dla pożarnictwa”, a Prezydium Oddziału Powiatowego przyznało odznakę „Strażak wzorowy”.

Gratulacje, podziękowania i życzenia pomyślności na dalsze lata służby złożyli między innymi: poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś, Zastępca Komendanta Powiatowego PSP Marek Babula, Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP Ryszard Skowron, nadleśniczy Nadleśnictwa Kolbuszowa Bartłomiej Peret, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba oraz Sołtys Świerczowa Dariusz Tabisz.

Po zakończeniu obchodów jubileuszu na placu wiejskim pod „Grzybkiem” odbył się polsko-francuski festyn. Wśród zaproszonych wykonawców wystąpili:

- zespół sztuki i tradycji popularnej SALMORENC Z Voiron;
- Kapela Ludowa Widelanie z Widelki;
- Koło Gospodyń Wiejskich Świerczowianki ze Świerczowa;
- Marcelina Karkut;
- Grzegorz Gazda, koncert gry na rogu myśliwskim.

Do tańca przygrywał zespół BRASS i DJ Wojtek.

Sołtys Świerczowa Dariusz Tabisz, Rada Sołecka oraz Koło Gospodyń Wiejskich serdecznie dziękują wszystkim za pomoc w organizacji festynu pod „Grzybkiem”.

**Fotorelacja z pierwszej części uroczystości znajduje się na stronie 2**



Występ Koła Gospodyń Wiejskich Świerczowianki ze Świerczowa



Dariusz Tabisz Sołtys Świerczowa



Przebojem okazał się występ zespołu sztuki i tradycji popularnej SALMORENC z Voiron

## FESTYN W PORĘBACH KUPIEŃSKICH

19 lipca mieszkańcy Poręb Kupieńskich bawili się na corocznym festynie. W programie imprezy znalazły się konkursy, zabawy oraz występy muzyczne.

Przygotowano wiele atrakcji, zarówno dla dzieci, jak i dorosłych, m.in: Porębską Familiadę dla dzieci i dorosłych oraz konkurs tańca towarzyskiego. Nagrody i dyplomy zwycięzcom wręczyli: Poseł RP Zbigniew Chmielowiec, Starosta kolbuszowski Józef Kardyś, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba.

Dla sympatyków muzyki ludowej zagrała kapela Jana Cebuli, Zespół Pieśni i Tańca z Wiercan oraz kapela Widelanie Kantry.

Festyn zakończyła zabawa taneczna z zespołem Pro Dance.

Organizatorzy składają podziękowania sponsorom i mieszkańcom Poręb Kupieńskich.



Jan Cebula z kapelą Zespół Pieśni i Tańca z Wiercan

## 35 LAT ROD „PREFABET” W KOLBUSZOWEJ

**W piękną, słoneczną sobotę, 8 sierpnia br., świętowaliśmy jubileusz 35-lecia powstania ROD „Prefabet” w Kolbuszowej. Obecni byli wszyscy działkowcy z rodzinami, dziećmi i wnukami oraz zaproszeni goście.**

OZ Podkarpacki reprezentowali: Wiceprezes Jan Lis i Skarbnik Józef Śnieżek, obecni byli wóldarze miasta: Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, wiceburmistrz Marek Gil; Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, asystent Posła Tomasz Kamińskiego Mieczysław Figura, Radny Rady Miejskiej Józef Rybicki, Dyrektor Zakładu Usług Komunalnych Andrzej Andryś, Przewodniczący Rady osiedla Jan Warzocha, i wielu znamienitych gości.

Część oficjalną rozpoczął Prezes Ignacy Wiącek. Następnie działkowcy, wraz z Grupą Folklorystyczną Seniorów Ziemia Podkarpacka, złożyli na jego ręce wieniec wraz z podziękowaniami za 21 lat prezesury.

Na ręce Prezesa spłynęły liczne gratulacje od zebranych gości, za wszystkie lata poświęcone na pracę dla ogrodu. Wiceprezes OZP PZD Jan Lis wręczył pamiątkowy puchar i dyplom oraz książki Wydawnictwa Działkowiec, ufundowane przez Krajową Radę PZD. Zostały również wręczone odznaczenia związkowe i puchar za zajęcie I miejsca w Okręgowym Konkursie na Rodzinny Ogród Działkowy Roku 2015.

Gratulacje złożyli również wóldarze miasta jak i asystent Posła Tomasz Kamińskiego oraz Poseł Zbigniew Chmielowiec.

Zaproszeni goście w licznych wystąpieniach podkreślali ważną rolę, jaką spełniają ogrody działkowe w życiu miasta. Wszyscy zgodnie życzyli sobie i działkowcom, żeby wreszcie zapanował spokój w ogrodach, aby działkowcy wreszcie mogli zająć się uprawą działki i wypoczynkiem, a nie obroną swych praw.

Po części oficjalnej i posiłku przyszedł czas na gry i zabawy dla dzieci. Pomimo upału, wszystkie dzieciaki szalały na placu zabaw i w basenie. Śmiechom i piskom nie było końca, co świadczy o dobrej zabawie najmłodszego pokolenia działkowego.

Dla dorosłych przewidziano quiz wiedzy ogólnej i działkowej. Pytania były bardzo podchwytliwe, ale nasi działkowcy są bardzo biegli we wszystkich tematach i nie mieli problemów z odpowiedziami. Po wysiłku intelektualnym przyszedł czas na rozrywkę: konkurs tańca i śpiewu piosenek biesiadnych zebrał liczne grono uczestników. Gdy już się odrobinę ochłodziło tańczące pary wypełniły podłogę. Wszyscy zostali nagrodzeni, a śpiewy zakończyły się w późnych godzinach nocnych.

Za nami 35 spokojnych lat w ogrodzie. Śmiejemy się, że nie ma tak zgodnej rodziny, jak nasza działkowa... Życzymy sobie i wszystkim następnym użytkownikom,

kolejnych 35 spokojnych, lecz nie tak upalnych lat i wiele radości z naszych rodzin i działki.

ANDRZEJ CHMIELOWSKI  
ROD „PREFABET” W KOLBUSZOWEJ

ROD „Prefabet” Kolbuszowa został wybrany na “Rodzinny Ogród Działkowy Roku 2015”. Poniżej kilka linków w informacją o wynikach KONKURSU.

<http://pzd.pl/artykuly/16326/188/Konkursy-w-okregu-podkarpackim-rozstrzygniete.html>

[http://www.podkarpacki.pzd.pl/pl/aktualnosc/1/okregowe-konkursy-rozstrzygniete\\_d1050.html](http://www.podkarpacki.pzd.pl/pl/aktualnosc/1/okregowe-konkursy-rozstrzygniete_d1050.html)

[http://www.podkarpacki.pzd.pl/pl/aktualnosc/1/przygotowania-do-jubileuszu\\_d1048.html](http://www.podkarpacki.pzd.pl/pl/aktualnosc/1/przygotowania-do-jubileuszu_d1048.html)

Zapraszam również do odwiedzania naszej strony internetowej [www.rod.kolbuszowa.pl](http://www.rod.kolbuszowa.pl)

## LAUREACI KONKURSÓW NAGRODZENI

Najlepsi uczniowie z powiatu kolbuszowskiego zostali nagrodzeni za osiągnięcia w olimpiadach i konkursach przedmiotowych na szczeblu wojewódzkim i ogólnopolskim. Spotkanie odbyło się 17 czerwca w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej.

W spotkaniu, którego gospodarzami byli poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec oraz Prezes Fundacji Serce Ewa Nowak, uczestniczyli laureaci, dyrektorzy szkół, nauczyciele oraz władarze gmin.

W ramach podziękowań za osiągnięte wyniki poseł wręczył laureatom dyplomy oraz nagrody książkowe. Uczniów z gminy nagroził również Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba. Nagrody wręczył Inspektor Oświaty Ireneusz Kogut. Podziękowania otrzymali także nauczyciele przygotowujący uczniów do konkursów.

Laureatami z Gminy Kolbuszowa zostali:

### Zespół Szkół nr 1

- Konrad Sitko

### Zespół Szkół nr 2

- Bartosz Lasota
- Konstanty Sakowski
- Miłosz Tarka
- Karolina Markusiewicz
- Aleksandra Drożdż
- Wiktoria Zasowska
- Wiktoria Magda
- Miłosz Laube
- Klaudia Jakubczyk
- Konrad Siuzdak
- Eryk Mytych
- Iga Flis
- Jakub Harchut
- Franciszek Stęga



Laureaci konkursów ze Zbigniewem Chmielowcem Posłem na Sejm RP oraz Ewą Nowak Prezesem Fundacji Serce



Poseł RP Zbigniew Chmielowiec oraz Inspektor Oświaty Ireneusz Kogut wręczali nagrody najlepszym uczniom

### Koleżance AGNIESZCE SAJDAK

Wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**TEŚCIOWEJ**

składają  
Burmistrz Kolbuszowej  
i pracownicy Urzędu Miejskiego

### Pani BARBARZE KOCHANOWICZ

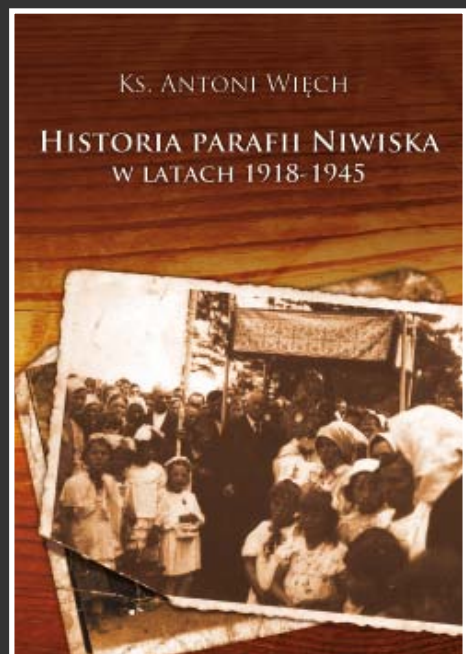
Nauczycielce Zespołu Szkół Nr 1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**MEŻA**

składają  
Burmistrz Kolbuszowej  
i pracownicy Urzędu Miejskiego

NOWE WYDAWNICTWO  
BIBLIOTEKI



## SIEDEMDZIESIĄT LAT DWÓCH HARMONII

Waleria i Władysław Pogodowie są razem siedemdziesiąt lat. Władysław to artysta ludowy, który od szesnastego roku życia (rocznik dwudziesty) gra na skrzypcach. Genialny samouk, lasowiacki Janko Muzykant, którego zdolności, cechy osobowości zaprowadziły na estrady, przed mikrofony rozgłośni radiowych i kamery telewizyjne stacji telewizyjnych. Jego autentyczna twórczość inspirowała muzyków z rodzin Pospieszalskich i Steczkowskich.

Zachwyca nie tylko muzyką, lecz również filozofią życiową, która jest uniwersalna, mimo że świat się zmienia i pędzi, jest ostoją prawdziwych wartości. Rad i wskazówek udziela zawsze chętnie, przebija z nich miłość do życia i ludzi. Jego mistrzowskie riposty potrafią zadziwić trafnością. Chociażby ta, gdy podczas konkursu kapel z okazji urodzin mistrza, ktoś zapytał Pana Władysława, który pełnił funkcję juro-

ra „Kto wygrał?”, odpowiedział „A nie słyszeliście?”

U Pogodów w domu zawsze panowała harmonia. Pan Władysław powiedział: „U mnie w rodzinie jest harmonia”, a później dodaje: „a nawet dwie”, co ma wyraz rzeczowy ale też emocjonalny. Mówiąc o osiągnięciach artysty, musimy pamiętać, że bez drugiej połowy, Pani Walerii, nie byłyby możliwe. I nie jest to życie w cieniu ale troskliwe roz-

taczanie parasola nad osobą, której Bóg dał talent.

W swoim parafialnym kościele, wraz z kapelą, w otoczeniu rodziny, Pogodowie spędzili swój szczęśliwy jubileusz.

Życzymy Państwu następnych rocznic! A sobie dalszego obcowania z tak niesamowitymi ludźmi!

MDK

## „KOŃ, JAKI JEST...” RUSZYŁ Z KOPYTA

Dziesiątki koni, tysiące odwiedzających, mnóstwo dobrej zabawy i spora szczypta wiedzy – tak można podsumować kolejną już imprezę „Koń, jaki jest...”.

Jeszcze kilkanaście lat temu trudno było przejść przez lasowiacką wieś i nie spotkać konia – na pastwisku, przy pracy w polu lub w stajni. Dziś wszystko się zmieniło, ale w naszym muzeum nie zapominamy o towarzyszach chłopskiej doli i niedoli, dzielących z mieszkańcami dawnej wsi trudy ciężkiej pracy, biedę, ale i chwile radosne, takie jak wesele. Raz do roku Park Etnograficzny w Kolbuszowej, jak dawna wieś, rozbrzmiewa rżeniem i tętentem. Nie inaczej było w niedzielę 2 sierpnia.

Tradycyjnie już na łące przed wiatrakami odbyła się wystawa klaczy małopolskich i zimnokrwistych. O najwyższe noty rywalizowali tego dnia nie tylko hodowcy. Po paradzie uczestników odbył się wszechstronny konkurs konia turystyczne-

go, w którym o laury rywalizowali jeźdźcy. Przed ich wierzchowcami było niełatwe zadanie: pokonywanie przeszkód imitujących te, na które można natknąć się w terenie. Zresztą dwunożni zawodnicy również musieli wykazać się siłą i precyzją, kierując nietypowym pojazdem – zabytkowymi taczkami ze słomą. Partnerami Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, dzięki którym udało się zapełnić program imprezy końskimi atrakcjami byli: Zagroda Jeździecka „Mustang” z Dzikowca oraz Okręgowy Związek Hodowców Koni w Rzeszowie.

Widzowie w czasie pokazu orki konnej mogli przyjrzeć się również temu, jak wyglądała (i gdzieś tam nadal wygląda) praca koni w gospodarstwie. A jeśli ktoś chciał, mógł samemu również popracować

– oczywiście nie przy orce, ale przy młocce przy użyciu młockarni-sztyftówki i cepów.

Tego dnia ożyła kuźnia ze Stanisławskiego, przed którą kowal wykuwał podkowy mające przynieść odwiedzającym Park Etnograficzny szczęście. Zdradzał również tajniki kowalskiego fachu. Zwiedzający mogli się między innymi dowiedzieć, jak kowale dawniej obliczali obwód koła albo dlaczego praca w metalu jest wygodniejsza od pracy w drewnie. Spod kuźni uczestnicy imprezy szli dalej, do otwartego dla zwiedzających kościoła z Rzochowa. Przed nim natomiast, zgodnie z tradycją, można było posłuchać pieśni dziadowskich przy akompaniamencie liry korbowej. A sprzed kościoła już tylko krok był do szkoły z Trzebosi, gdzie na najmłodszych czekały poświęcone koniom warsztaty edukacyjne. Tradycyjnie już jednym z najbardziej obleganych miejsc w skansenie była karczma. To w niej uwiłały się gospodynie z Kolbuszowej Górnej, żeby odwiedzającym tego dnia skansen nie zabrakło regionalnych potraw, między innymi pierogów, ciast i proziaków prosto z blachy. Jeśli ktoś miał chęć na pogłębienie wiedzy o lasach, miał świetną okazję przy stanowisku leśników, przy którym na najmłodszych czekały konkursy.

Starsi odwiedzający również mogli spróbować swoich sił w różnorodnych konkurencjach. Znalazło się wśród nich przeciąganie liny i powożenie taczka. Jak zwykle najwięcej emocji wzbudzała wspinaczka na śliski słup, na szczycie którego czekała nagroda.



Organizatorzy imprezy nie mogli narzekać ani na pogodę, ani na frekwencję.  
Fot. J. Mazurkiewicz.



## JAZZOWY PARKING, UPAŁ I MUZYKA NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE!

W grudniu 2004 gościem pierwszej ściśle jazzowej imprezy w Kolbuszowej był Henryk Majewski, legenda trąbki, kompozytor muzyki i lider zespołu Old Timers. Gwiazda trębacza mocno świeciła na grudniowej imprezie (przezwanej „Big Bandowymi Zadyszkami”). Podczas pierwszego w mieście nad Nilem jam session, mistrz pokazał klasę. Okazał się miłym dystyngowanym starszym panem, nauczycielem jazzu i życia.

Planowane następne spotkanie z nim i zespołem już się odbyć nie mogło (zmarł 17 czerwca 2005 roku). Zafascynowany postacią trębacza kolbuszowski Miejski Dom Kultury poświęcił mu pierwszą edycję Jazzu nad Nilem 2006, plenerowego mitingu różnych formacji jazzu tradycyjnego z tej części Polski. W tej krokodylej tarce wszyscy grali obowiązkowo kompozycję Majewskiego „Skarabeusz”. Z Old Timersami zagrali synowie artysty, Wojciech pianista i Robert trębacz, a dźwiękom tradycyjnego jazzu towarzyszył straszny, prawie egipski upał.

Obecna, dziewiąta edycja, przypominała postać jednego z twórców polskiego jazzu koncertem „Tribute to Henryk Majewski” w wykonaniu Tria Andrzeja Jagodzińskiego i Roberta Majewskiego. Całość dopełnił bluesowy śląski duet Marek „Makaron Motyka” i Rico Rajca, New Bone, Jo Pil (Joanna Pilarska, której towarzyszyli muzycy bluesowi: Andrzej Serafin i Robert Lenert). Rewelacyjny koncert dał Krzysztof Ścierański z Kwartetem. Publiczność liczna (jak na afrykański upał, jaki zapanował nad kolbuszowskim rynkiem), nie pozbawiana zmysłu słuchu i wrażliwości na muzykę improwizowaną wykonywaną na żywo, stworzyła świetną atmosferę. Imprezę zakończył Krokodyl Jam Session.

Honorowego patronatu wydarzeniu udzielił Marszałek Województwa Podkarpackiego, a wsparcia finansowego Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie. Całość, już tradycyjnie, fachowo poprowadziła Elżbieta Lewicka z Polskiego Radia Rzeszów.

MDK



## KOLBUSZOWSKA GILDIA PASJONATÓW FOTOGRAFII

Od dwóch lat w Kolbuszowej działa grupa fotografików pasjonatów - artystów obiektywu realizujących się w sztuce zapisu rzeczywistości poprzez własną wrażliwość.

Gildia fotografów to spora grupa organizująca spontaniczne plenery i inne akcje artystyczne. Opiekunem grupy jest Magdalena Małaczyńska, animator ich poczyniń, plastyk i fotografik. Spotykają się od kilku miesięcy w Galerii pod Trąbami i Bębniem w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej.

Pierwszą wystawę zorganizowali w miejscu spotkań (czynna była od 27 czerwca do 10 lipca). Wernisażowi towarzyszyła muzyka Kapeli Ludowej Widelanie oraz performance Wi-de-de-la-nie Kantry - wakacyjna interpretacja muzyki biesiadnej, stylizowanej na country, wykonana przez zespół.

Zachęcamy do samodzielnych poszukiwań twórczych. Bo podobnie jak śpiewać każdy może.... to fotografować też, liczy się tylko pasja.

MDK

## ALBERTYNKI 2015

W niedzielę, 2 sierpnia br., na placu przy kościele pw. Św. Brata Alberta w Kolbuszowej już po raz szósty odbył się Festiwal Ducha, Pieśni, Chleba i Życia w Trzeźwości - Albertynki 2015. Tegoroczna impreza, świetnie zorganizowana przez ks. Dominika Leniartę, przyciągnęła tłumy publiczności. W programie znalazły się m.in. występy znanych polskich zespołów i kapel oraz spotkania z ciekawymi ludźmi. Albertynkom tradycyjnie towarzyszył konkurs na najlepszy chleb. Dla dzieci czekały liczne zabawy i konkursy z nagrodami.

Festiwal rozpoczął się w sobotę Wieczorem Uwielbienia, z modlitwą o uzdrowienie, prowadzoną przez ks. Grzegorza Kota. W modlitwie pomagała muzyka zespołu Play&Pray, którego solistką jest Katarzyna Błat z Kolbuszowej.

Niedzielne popołudnie było prawdziwą ucztą dla wielbicieli muzyki ludowej oraz tradycyjnie wypiekanego chleba. Tegoroczny Festiwal połączony był ze świętowaniem 95. urodzin Władysława Pogody, natomiast miłośnicy smaku chleba mieli okazję spróbować wyrobów przygotowanych przez miejscowe Koła Gospodyń Wiejskich.

Po uroczystej Mszy Świętej w samo południe piosenki religijne wykonał zespół Elyon, a w klimat miłości Ojczyzny wprowadzili harcerze, prezentując piękne piosenki patriotyczne, religijne i harcerskie. Nie zabrakło akcentów sportowych. Całe rodziny brały udział w „Marszu życia w trzeźwości” Nordic Walking. Można było także poznać Andrzeja Rzeszutka i Kacpra Lesiaka - reprezentantów Polski w skokach do wody oraz wysłuchać ich świadectwa.

W trakcie festiwalu odprawiona została uroczysta Msza Święta z okazji 95. urodzin Władysława Pogody, na zakończeniu której ksiądz proboszcz parafii pw. Św. Brata Alberta Jan Pępek złożył Jubilatowi życzenia. Po Mszy Świętej na cześć Jubilata zagrała jego kapela oraz kapela Jana Cebuli z przyjaciółmi.

Niezwykłym zainteresowaniem cieszyła się konferencja dr Jacka Pulikowskiego na temat „Szczęśliwego życia małżeńskiego”. Była też możliwość zakupienia jego książek i publikacji. Gwiazdą wieczoru był zespół New Life'M z Marcinem Pospieszalskim. Zegrali m.in. takie piosenki jak „Każdy wschód słońca” czy „Przemień mój czas”. Na koniec wystąpiła kapela Futomianie z Futomy.

Organizatorem imprezy była Parafia p.w. Św. Brata Alberta przy pomocy Miejskiego Domu Kultury i Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, jak również licznych sponsorów i darczyńców. Dziękujemy ks. Dominikowi Leniartowi za jego ogromny wkład i zaangażowanie w organizację Festiwalu, dzięki czemu każdy z obecnych mógł znaleźć coś dla siebie i wrócić ubogacony duchowo.

X. JULIAN WYBRANIEC  
FOT. JAN CICHON



Szanowni Jubilaci



## KOLBUSZOWSKICH LICEALISTÓW „SPOSÓB NA NAUKĘ”

**Uczniowie klas: IIa, IIb i IIc zakończyli udział w całorocznym projekcie unijnym Kapitał Ludzki - projekt „Sposób na naukę”, który w naszym liceum koordynowała nauczycielka biologii Krystyna Wilk.**

Jak każdy wie, najlepszym sposobem na zdobywanie wiedzy jest nauka przez zabawę i doświadczenie. Latem ubiegłego roku uczestniczyliśmy w obozie naukowym w Murzasichlu. Wtedy, w ramach obozu, uczniowie przede wszystkim pogłębiali wiadomości z zakresu matematyki; biologii i podstaw przedsiębiorczości. W styczniu mieliśmy okazję brać udział w zajęciach w Centrum Nauki Kopernik, zwiedziliśmy warszawską Giełdę Papierów Wartościowych oraz Mennicę Państwową.

W maju br. byliśmy w Krakowie, aby w ramach Festiwalu Nauki uczestniczyć w pokazach eksperymentów, ale i samodzielnie je przeprowadzać, równocześnie rozwiązując problemy naukowe z naukowcami i studentami. Wizyta w Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego pozwoliła uczniom klasy IIa zobaczyć inne oblicze matematyki podczas zwiedzania wystawy „Wszystko jest liczbą” oraz podczas zajęć „świat fraktali”. Na placu Rynku Głównego w Krakowie, gdzie powstało Festiwalowe Miasteczko Naukowe, drugoklasiści zapoznali się z ofertami wyższych uczelni.

Ciekawym doświadczeniem była wizyta w pracowni odnawiania witraży, gdzie uczniowie mogli sami sprawdzić jak czyści się zabytkowe witraże, mogli też spróbować swoich sił w malowaniu na szkle.

Znalazł się również czas na zwiedzenie samego Krakowa przez uczniów klasy IIb i IIc. Program zwiedzania opracowała polonistka Alina Ziętek-Salwik tak, aby w ten sposób poszerzyć wiadomości z języka polskiego omawiane na lekcjach w liceum. Swoją przygodę z miastem rozpoczęliśmy od spaceru Plantami. Następnie miałyśmy okazję zobaczyć słynny witraż Bóg Ojciec - Stań się! Stanisława Wy-



*Lody w Michalikowej Jamie smakowały wyśmienicie*

spiańskiego, znajdujący się w bazylice oo. Franciszkanów. Tam także oglądaliśmy polichromię w stylu secesyjnym wykonaną także przez Stanisława Wyspiańskiego. W Muzeum Narodowym w Sukiennicach uczestniczyliśmy w lekcji muzealnej, dzięki której nauczyliśmy się analizować dzieła malarskie. Ponadto mogliśmy podziwiać oryginalne obrazy znanych artystów, które do tamtej pory spotykaliśmy tylko na kartach szkolnych podręczników. Szczególną uwagę zwracaliśmy na obraz Jana Matejki, przedstawiający ukraińskiego wieszczka Wernyhorę, do którego nawiązał Stanisław Wyspiański w *Weselu*.

Kolejnym punktem wycieczki był spacer po mieście. Pani przewodnik opowiadała w interesujący sposób o najważniejszych zabytkach Krakowa, w tym o pięknym ołtarzu Wita Stwosza w kościele Mariackim. Ostatnim miejscem, jakie od-

wiedzieliśmy, była katedra św. Stanisława i św. Wacława na Wawelu. Jest to miejsce pochówku królów Polski, świętych oraz biskupów krakowskich. Wykład w takim miejscu był bardziej interesujący i przekonujący. Mieliśmy również możliwość zobaczenia krypt Lecha i Marii Kaczyńskich oraz Józefa Piłsudskiego.

Pomimo kiepskiej pogody humory dopisywały, a sprzyjał temu smaczny obiad fundowany w ramach projektu oraz pyszne lody w najstojniejszej kawiarni krakowskiej Młodej Polski Jamie Michalika.

Bez wątpienia wycieczka pozwoliła zyskać nowe doświadczenia wzbogacające dotychczasową wiedzę.

ZUZANNA SALWIK  
ARTUR SZLACHETKA  
(UCZESTNICY PROJEKTU)



*Zwieńczeniem dnia w Krakowie było zwiedzanie Wzgórza Wawelskiego*

## PIĄTE SPOTKANIE

Już po raz piąty spotkali się w Kolbuszowej członkowie rodzin, których korzenie wiążą się z rodem Winiarskich. Początki historii rodowej sięgają II połowy XVII wieku, kiedy to do Kolbuszowej przybył Szymon Winiarski. Brak o nim bliższych wiadomości. Wiadomo, że był żonaty z Anną. Urodzić się musiał około 1640 roku, ale poza Kolbuszową i tam też zawarł związek małżeński. Wybudowanie domu, zagospodarowanie, zajęło na pewno więcej niż jeden rok, tak że większość jego dzieci rodziła się poza Kolbuszową. Dopiero Konstancja, prawdopodobnie piąte z kolei dziecko, została ochrzczona w kolbuszowski kościele 19 września 1682 roku. Księża w księgach parafialnych rejestrowali datę chrztu, nie urodzenia, ale przeważnie oba te fakty dzieliła niewielka ilość dni.

Szymon dał początek potężnemu rodowi, ale jego kontynuacja wiodła tylko przez dwójkę jego synów – najstarszego Józefa i młodszego od Konstancji Jana. Józef, żonaty z Agnieszką Bernat (ślub 27 stycznia 1687 roku), dał początek potężnemu konarowi. Jego ślub jest pierwszym ślubem Winiarskich z odnotowanych w księgach parafialnych. Józef doczekał się co najmniej dziesięciorga dzieci, z których: Jan, Wojciech i Błażej kontynuowali linię rodową do dziś. Jednakże gałąź Wojciecha zakończyła się już na jego synu, Michale. Z pozostałych braci największą rodzinę miał Błażej i jego dwóch synów, Michał i Antoni.

Drugi konar drzewa Winiarskich wiodzi się od Jana. Urodził się on około 1680 roku poza Kolbuszową. 13 lutego 1702 roku, poślubił w Kolbuszowej, Agnieszkę Kłodę. Doczekali się razem czwórki dzieci. Prawdopodobnie po urodzeniu ostatniego, Ignacego (1 lutego 1708 roku), zmarła mu żona, być może przy piątym porodzie. Jan, ożenił się ponownie, 20 lipca 1716 roku, z Dorotą Dąbek. Świadkiem na ich ślubie był najstarszy jego brat, Józef. Z Dorotą doczekał się na pewno trójki dzieci: Jana, Hiacynta i Jakuba. To od najstarszego, Jana, (ur. 20 czerwca 1716 roku) i jego syna, Józefa (1757 – 1810) kontynuowana jest do dziś ich gałąź rodu. Józef, jak na owe czasy, należał do bogatszych mieszkańców Kolbuszowej – miał ponad 50 arów łąki i 62,5 ara pola uprawnego. Józef, jego żona Katarzyna

oraz trójka dzieci (miał ich w sumie jedenaścioro), zmarli w 1810 roku, w następstwie epidemii cholery. Pierwszy zmarł on (10 kwietnia 1810), cztery dni później jego żona, Katarzyna, w osiemnastym dniu syn, Błażej, pięć tygodni później syn Wojciech i w dwa i pół miesiąca dorosła już córka, Elżbieta.

Wszystko wskazuje na to, że Winiarscy trudnili się szewstwem. Drugie i trzecie pokolenie mężczyzn ma już takie wpisy w księgach parafialnych. Istnieje tradycja rodzinna, iż wywodzili się ze szlachty, herbu „Trąby”, ale jeśli – to wcześniej zubożalej, a żyć z czegoś trzeba było, więc imali się rzemiosła. W późniejszych latach zasłynęli również jako stolarze (ostatni Aleksander Winiarski, 1869 -1965).

Zjazd rodu rozpoczął się w sobotę, 27 czerwca br., spotkaniem przy kawie i prezentacją rodzin w restauracji na stadionie. Później uczestnicy zwiedzili kościół farny p/w Wszystkich Świętych i kaplicę grobową Tyszkiewiczów na miejscowym cmentarzu. Na grobach bliskich oraz żołnierzy, poległych w bitwie o Kolbuszową, zapalono symboliczne znicze. Pamiątkowe zdjęcie na stopniach kościoła, dopełniło dopołudniowy program.

Po obiedzie była wycieczka do Huty Komorowskiej, do muzeum kardynała Adama Kozłowieckiego, i pod pałac Tyszkiewiczów w Weryni. Po powrocie dalszy ciąg spotkania przy kawie i kiermasz wydawnictw poświęconych Kolbuszowej, zorganizowany przez MiGBP. Uczestnicy

zjazdu mieli okazję bliżej poznać historię Kolbuszowej i kolbuszowskich nazwisk, o czym mówił Marian Piórek, miejscowy historyk. O kolbuszowskich żołnierzach I i II wojny światowej, ze szczególnym uwzględnieniem żołnierzy wywodzących się z rodu, mówił Adam Skowroński, zaś Roman Sarapuk podzielił się wspomnieniami ze zjazdu rodu Sarapuków w Kanadzie. Sekretarz Miasta i Gminy, Barbara Bochniarz, odczytała list burmistrza Kolbuszowej Jana Zuby, adresowany do uczestników zjazdu oraz wręczyła upominki książkowe, związane z Kolbuszową.

Drugi dzień zjazdu rozpoczęła msza św. za zmarłych członków rodu i o błogosławieństwo Boże dla uczestników, odprawiona w zabytkowym kościółku na terenie skansenu przez proboszcza parafii p/w Wszystkich Świętych, księdza kanonika Lucjana Szumierza. W homilii ksiądz zaapelował o dalsze podtrzymywanie więzi rodzinnych, czego tak dziś brakuje na co dzień, i o ponowne spotkanie w Kolbuszowej za kilka lat. Po mszy część uczestników zwiedziła kolbuszowski skansen, zaś część wyjechała do Świerczowa, do Centrum Edukacji Ekologicznej, zwiedzając przy okazji szkołę leśną.

Wspólny grill na stadionie zakończył V zjazd rodu. W zjeździe uczestniczyło 68 osób z kraju i zagranicy (Anglia i Szwecja).

ZBIGNIEW WINIARSKI



„ V Wielki Zjazd Rodu Winiarskich  
Kolbuszowa 27-28 czerwca 2015 r.”

# Zaproszenie

„[...] znakiem tego aktu, łączącym w duchowym pokrewieństwie polski lud Boży o tysiącletniej kulturze chrześcijańskiej z młodym Kościołem Zambii, niech będą te dwa splecione złotym ogniwem pierścienie biskupie... aby po wsze czasy dawały świadectwo, że Naród Polski podzielił się wspańiałomyślnie klejnotem Wiary, wypróbowanej w doświadczeniach życiowych i szlifowanej w cierpieniu, z Ludem Bożym Zambii”.

Warszawa, 17 maja 1970 r.



**Zarząd Fundacji im. Księdza Kardynała Adama Kozłowieckiego „Serce bez granic”  
ma zaszczyt zaprosić na VIII Dni Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ**

**Dzień I:**  
**IV Podkarpacki Festiwal Piosenki Misyjnej**  
**im. Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ**  
**pod hasłem „Serce bez granic”**  
11 września 2015 r. (piątek)

**10:00** Msza św. w kościele pod wezwaniem  
Świętej Rodziny w Hucie Komorowskiej

**11:00** Otwarcie Festiwalu przy Muzeum  
Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ,  
Huta Komorowska 32a

**15:00** Koncert Zespołu „NEW DAY”

**Dzień III:**  
**II Przegląd Filmów Misyjnych**  
13 września 2015 r. (niedziela)

**19:00** Projekcja unikatowych, archiwalnych filmów misyjnych  
autorstwa o. Stanisława Czapiewskiego SJ  
w Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ  
w Hucie Komorowskiej

## Uroczystości centralne

12 września 2015 r. (sobota)

Huta Komorowska / Majdan Królewski

Program:

**11:00** Msza św. polowa pod przewodnictwem Księdza Biskupa Ordynariusza  
Krzysztofa Nitkiewicza w intencji Misjonarzy i ich rodzin, przy Muzeum  
Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ w Hucie Komorowskiej

Dalsze uroczystości w Publicznym Gimnazjum Nr 1 w Majdanie Królewskim,  
Osiedle Podlasek 71, 36-110 Majdan Królewski

**12:45** Przerwa kawowa

**13:30** Część artystyczna

**14:00** Konferencja:

- Wykład dr Anny Jagodzińskiej (IPN Warszawa):  
„Kapłani w pasiakach. Eksterminacja duchowieństwa polskiego  
w niemieckim obozie koncentracyjnym Dachau w latach 1939-1945”
- Wystąpienie ks. dr hab. Stanisława Cieślaka SJ:  
„45. rocznica zaślubin Kościołów Polski i Zambii”
- Wręczenie Statuetki „Serce bez granic”  
Księdzu Biskupowi Jerzemu Mazurowi SVD,  
Przewodniczącemu Komisji Episkopatu Polski ds. Misji

**16:00** Zakończenie konferencji

Bogdan Romaniuk

*Bogdan Romaniuk*  
Dyrektor Muzeum

Bp Edward Frankowski

*Edward Frankowski*  
Prezes Zarządu Fundacji

Upzejmie prosimy o potwierdzenie uczestnictwa do dnia 8 września 2015 r.  
tel.: 15 811 12 64, 665 819 244; e-mail: fundacja@cardinalekozlowiecki.pl

## BIBLIOTEKA PEŁNA SŁOŃCA I ZABAWY

Na czas wakacji Oddział dla Dzieci i Młodzieży MiPBP w Kolbuszowej przygotował zajęcia biblioteczne. Podobnie jak w ubiegłych latach brały w nich głównie udział dzieci, które nie wyjechały na wakacje i spędzają je w mieście. Wśród uczestników zajęć były również dzieci, które na co dzień mieszkają za granicą a na wakacje przyjechały do rodziny w Polsce.

Zajęcia odbywały się od wtorku do piątku przez okres 9 tygodni. Łącznie odbyło 35 spotkań. Średnio w zajęciach brało udział 15 dzieci

Każdy tydzień poświęcony był innym zagadnieniom. Różnorodna tematyka spotkań miała na celu budzenie wyobraźni i fantazji dzieci, uświadomienie roli książki a także pozwoliła uczestnikom na różnorodne formy aktywności.

W każdy niemal dzień odbywały się zabawy integracyjne, zajęcia oparte na pedagogice zabawy, gry zespołowe, konkurencje sprawnościowe, konkursy błyskawiczne, zabawy kołowe ze śpiewem.

Podczas zabaw plastycznych stworzono bogato zdobione maski, opaski dla Indian, kukielki kota, widokówki w ramach z wymarzonych wakacji, a na pokazie letniej kolekcji „Lato 2015” zaprezentowano różne odcienie lata.

W dniu poświęconym wodzie i jej tajemnicom uczestnicy warsztatów organoleptycznie zbadali właściwości wody, sprawdzili jak w wodzie zachowuje się cukier, mąka, pieprz i sól a także obserwowali burzę w misce wody.

Dzieci mogły rozwijać swoją aktywność ruchową, muzyczną i artystyczną uczestnicząc w Kopalni Talentów, występując na żywo przed jurorami i zgromadzoną publicznością.

W czasie spotkań odbyło się również głośne czytanie wierszy Jana Brzechwy pod hasłem „Starszy czyta młodszemu”.

Dzieci uczestniczące w zajęciach korzystały z gier planszowych, układały wspólnie puzzle, mogły również oglądać bajki i filmy a także korzystać z komputera i Internetu.

Czas minął szybko i wakacje w bibliotece dobiegły końca.

Spotkania w bibliotece należy zaliczyć do udanych. Koncepcja spędzenia ich w towarzystwie książki okazała się słuszną i zaowocowała nowymi czytelnikami oraz imponującą liczbą wypożyczonych książek

Serdecznie dziękujemy wszystkim dzieciom za wspólnie spędzone chwile i zapraszamy na zajęcia wakacyjne w przyszłym roku.

Więcej zdjęć na stronie 2  
oraz w internecie  
[www.biblioteka.kolbuszowa.pl](http://www.biblioteka.kolbuszowa.pl)



*Chłopcy dyskutują na poważne tematy*



*Dzieci uczestniczyły w zabawach plastycznych*



*Zabawy ruchowe w atrium cieszyły się dużym powodzeniem*

## BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ INFORMUJE

na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 21,

### ZOSTAŁ WYWIESZONY

zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. z 2014 r., poz. 518 ze zmian.), wykaz nieruchomości, **własności Gminy Kolbuszowa, przeznaczonych do oddania w dzierżawę.**

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ

JAN ZUBA

## OBWIESZCZENIE

**Burmistrz Kolbuszowej**, działając na podstawie art. 21 ust. 1 pkt 2, art. 30, art. 54 ust. 2 oraz art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2013 r. poz. 1235, z późn. zm.),

### ZAWIADAMIA,

że został opracowany projekt „Planu gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy Kolbuszowa”.

Dane o projekcie ww. dokumentu znajdują się pod nr C/484/2015 w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, prowadzonym przez Burmistrza Kolbuszowej, który znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej: [www.kolbuszowa.bip.gmina.pl](http://www.kolbuszowa.bip.gmina.pl) – zakładka *Ochrona Środowiska* oraz w siedzibie tut. Urzędu.

W myśl art. 46 ww. ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku przedmiotowy Program może być zaliczany do dokumentów wymagających przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Mając na względzie powyższe, Burmistrz Kolbuszowej wystąpił, zgodnie z art. 57 ust. 1 pkt 2 i art. 58 ust. 1 pkt 2, do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska Rzeszowie i Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Rzeszowie o zajęcie stanowiska w sprawie konieczności przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko „Planu gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy Kolbuszowa”.

Jednocześnie zawiadamiam wszystkich zainteresowanych o możliwości zapoznania się z projektem „Planu gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy Kolbuszowa” oraz możliwością składania uwag i wniosków w formie pisemnej, elektronicznej i ustnej, w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej, w pokoju nr 2, w godzinach urzędowania, tj.: pon. 8<sup>00</sup> – 16<sup>00</sup>, wt. – pt. 7<sup>30</sup> – 15<sup>30</sup>, w terminie od 05.08.2015r. do 26.08.2015r.

## PRZEGLĄD INWESTYCJI

### Rozbudowa szkoły podstawowej w Weryni

Postępują prace przy rozbudowie Szkoły Podstawowej w Weryni. Inwestycja zostanie zakończona w 2016 r.

Wykonana została konstrukcja dachu na budynku sali gimnastycznej. Trwają prace murarskie oraz wykonywane są wylewki posadzki. W łączniku wykonano strop nad parterem. W kolejnych etapach wykonywane będą tynki wewnętrzne i zewnętrzne, roboty malarskie i elewacyjne.

W dobudowanej części znajdować się będzie sala gimnastyczna o wymiarach 12m x 24 m z zapleczem szatniowo – sanitarnym, zlokalizowanym w łączniku, oraz przedszkole.

### Budowa kanalizacji

Realizowane są inwestycje mające na celu porządkowanie gospodarki wodno-ściekowej. Przebudowa kanalizacji polegać będzie na demontażu istniejącej kanalizacji ogólnospławnej oraz budowie nowej kanalizacji sanitarnej i deszczowej.



*Budowa sali gimnastycznej w Weryni*

Na koniec września przewidziano zakończenie następujących zadań:

- przebudowa kanalizacji ogólnospławnej w zlewni ulic Wojska Polskiego, Matejki, Szopena, Bytnara, Obrońców Pokoju w Kolbuszowej na system kanalizacji rozdzielczej,

- budowa kanalizacji sanitarnej w Kolbuszowej Górnej etap II,
- ponadto realizowana jest wymiana i modernizacja węzła higienizacji osadu na oczyszczalni ścieków zlokalizowanej w Kolbuszowej Dolnej.

Natomiast na koniec października przewidziano wykonanie następujących prac:

- przebudowa kanalizacji ogólnospławnej w zlewni ul. Partyzantów i Jana Pawła II na system kanalizacji rozdzielczej,
- przebudowa kanalizacji ogólnospławnej w rejonie ul. 22-go Lipca na system kanalizacji rozdzielczej.

Planowany całkowity koszt realizacji projektu to prawie 12,5 mln zł. Gminie Kolbuszowa udzielone zostało dofinansowanie w kwocie 6,4 mln zł.

Projekt współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007-2013.

Ponadto przebudowana została kanalizacja ogólnospławna na ul. Piekarskiej. Koszt inwestycji to blisko 55 tys. zł. Kolejne zadanie to wykonanie remontu drogi gminnej za Kirkutem na ul. Krakowskiej za ponad 92 tys. zł.

Środki pochodzą z Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, w ramach promesy na usuwanie skutków klęsk żywiołowych.



ul. Obrońców Pokoju



ul. Jana Pawła II

## OBWIESZCZENIE BURMISTRZA KOLBUSZOWEJ

z dnia 21 lipca 2015 roku

**w sprawie informacji o numerach i granicach obwodów głosowania, siedzibach obwodowych komisji wyborczych w tym o siedzibach obwodowych komisji wyborczych właściwych do głosowania korespondencyjnego i o lokalach przystosowanych do potrzeb wyborców niepełnosprawnych w Referendum Ogólnokrajowym zarządzonym na dzień 6 września 2015 roku**

Na podstawie art. 6 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 o referendum ogólnokrajowym (Dz.U. z 2015 r. poz. 318) oraz art. 16 § 1 i art. 61a § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. –Kodeks wyborczy (Dz.U. Nr 21, poz. 112, Nr 26, poz. 134, Nr 94, poz. 550, Nr 102, poz. 588, Nr 134, poz. 777 i Nr 147, poz. 881) podaje się do wiadomości wyborców informację o numerach i granicach obwodów głosowania, wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych, lokalach obwodowych komisji wyborczych dostosowanych do potrzeb wyborców niepełnosprawnych, o możliwości głosowania korespondencyjnego przez wyborców niepełnosprawnych oraz wskazanie, które z obwodowych komisji wyborczych są wyznaczone przez Burmistrza dla przeprowadzenia głosowania korespondencyjnego w Referendum Ogólnokrajowym zarządzonym na dzień 6 września 2015 roku.

Nr obwodu	Granice obwodu głosowania	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
1*/**	<b>Kolbuszowa ulice:</b> 22 Lipca, Aleksandra Zawadzkiego, gen. Bora Komorowskiego, Gwardii Ludowej, Jagiellońska, Janka Krasickiego, Juliusza Słowackiego, Kazimierza Wielkiego, Krótka, Marii Konopnickiej, Partyzantów 10-26A parzyste, od 27 do końca, Władysława Broniewskiego, Władysława Reymonta	Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 66, 36-100 Kolbuszowa
2*/**	<b>Kolbuszowa ulice:</b> Akacyjowa, Astrowa, Błonie, Jesionowa, Kasztanowa, Konwaliowa, Makowa, Malwowa, Miodowa, Modrzewiowa, Narcyzowa, Obrońców Pokoju 57-71 nieparzyste, od 72A do końca, Profesora Żytkowskiego, Pszenna, Rumiankowa, Siewna, Storczykowa, św. Brata Alberta, Topolowa, Tulipanowa, Warzywna, Zbożowa, Adama Gancarza, Aleksandra Fredry, Jana Kochanowskiego, Kazimierza Przerwy-Tetmajera, Kazimierza Skowrońskiego, Krakowska 39-53A nieparzyste, od 54 do końca, Marii Siedmiograj, Piaskowa, Piękna, Polna, Południowa, Rzemieślnicza, Wojciecha Kossaka	Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej, ul. Obrońców Pokoju 66, 36-100 Kolbuszowa



3*/**	<b>Kolbuszowa ulice:</b> Edwarda Dembowskiego, Partyzantów 1-9, 11-25 nieparzyste, Aleksandra Puszkina, Grunwaldzka, Jana Pawła II, Juliana Goslara, Mała, Nadziei, Nowe Miasto, Obrońców Pokoju 1-56, 58-70 parzyste, Stefana Żeromskiego, Wojska Polskiego, Zacisze	Zespół Szkół Technicznych w Kolbuszowej, ul. Janka Bytnara 2, 36-100 Kolbuszowa
4*/**	<b>Kolbuszowa ulice:</b> Adama Mickiewicza, Fryderyka Szopena, Gabriela Narutowicza, Jana Matejki, Janka Bytnara, Józefa Piłsudskiego 2-12 parzyste, Ks. Jerzego Popiełuszki, Niecała, Piekarska, Plac Wolności, Targowa, Zielona	Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej, ul. Piłsudskiego 7, 36-100 Kolbuszowa
5	<b>Kolbuszowa ulice:</b> 3 Maja, Armii Krajowej, Bolesława Prusa, Budowlanych, Henryka Sienkiewicza, Hugo Kołłątaja, Jana Kilińskiego, Joachima Lelewela, Józefa Bema, Józefa Piłsudskiego 3-15 nieparzyste, od 18 do końca, Józefa Rządźkiego, Kazimierza Pułaskiego, Krakowska 1-38, 40-52 parzyste, Lipowa, Macieja Rataja, Mikołaja Reja, Nowa, Ogrodowa, Różana, Słoneczna, Sportowa, Stefana Starzyńskiego, Wincentego Witosa, Wiśniowa, Władysława Sikorskiego, Wolska	Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej, ul. Piłsudskiego 7, 36-100 Kolbuszowa
6*/**	<b>Kolbuszowa ulice:</b> 11-Go Listopada, Bolesława Chrobrego, Handlowa, Jana Wiktora, Jaśminowa, Klonowa, Kolejowa, Ks. Ludwika Ruczki, Leśna, Parkowa, Rolnika, Rzeszowska, Sokołowska, Stefana Batorego, Tadeusza Kościuszki, Towarowa, Tyszkiewiczów, Wrzosowa, Żytnia	Zespół Szkół Nr 1 w Kolbuszowej, ul. Kościuszki 1, 36-100 Kolbuszowa
7*/**	<b>Kolbuszowa Dolna ulice:</b> Leśna, Ppor. Sawy, Sokołowska, Tarnobrzaska, Tyszkiewiczów	Zespół Szkół Nr 1 w Kolbuszowej, ul. Kościuszki 1, 36-100 Kolbuszowa
8*/**	<b>Kolbuszowa Dolna:</b> posesje bez ulicy, ulice: Gabriela Narutowicza, Łąkowa, Mielecka, Nad Nilem, Wiejska	Zespół Szkół Specjalnych w Kolbuszowej Dolnej, ul. Wiejska 90, 36-100 Kolbuszowa
9	<b>Zarębki</b>	Szkoła Podstawowa w Zarębkach, Zarębki 73, 36-100 Kolbuszowa
10	<b>Werynia</b>	Dom Ludowy w Weryni, Werynia 105, 36-100 Kolbuszowa
11*/**	<b>Kolbuszowa Górna:</b> 1-288, ulica Jana Wiktora	Filia Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej Górnej, Kolbuszowa Górna 380, 36-100 Kolbuszowa
12*/**	<b>Kolbuszowa Górna:</b> od 289 do końca, ulica Sędziszowska	Filia Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej Górnej, Kolbuszowa Górna 380, 36-100 Kolbuszowa
13	<b>Bukowiec</b>	Szkoła Podstawowa w Bukowcu, Bukowiec 37, 36-100 Kolbuszowa
14*/**	<b>Huta Przedborska</b>	Remiza OSP w Hucie Przedborskiej, Huta Przedborska 19, 36-100 Kolbuszowa
15*/**	<b>Kłapówka</b>	Budynek byłej Szkoły Podstawowej w Kłapówce, Kłapówka 41, 36-145 Widelka
16*/**	<b>Poręby Kupieńskie</b>	Remiza OSP w Porębach Kupieńskich, Poręby Kupieńskie 47, 36-100 Kolbuszowa
17	<b>Świerczów</b>	Budynek byłej Szkoły Podstawowej w Świerczowie, Świerczów 39, 36-100 Kolbuszowa
18*/**	<b>Widelka:</b> 2-174, od 668 do końca	Zespół Szkół w Widelce, Widelka 191, 36-145 Widelka
19*/**	<b>Widelka:</b> 175-667A	Zespół Szkół w Widelce, Widelka 191, 36-145 Widelka
20*/**	<b>Kupno</b>	Zespół Szkół w Kupnie Kupno 81, 36-145 Widelka
21	<b>Domatków</b>	Szkoła Podstawowa w Domatkowie, Domatków 198, 36-100 Kolbuszowa
22	<b>Przedbórz</b>	Szkoła Podstawowa w Przedborzu Przedbórz 153, 36-100 Kolbuszowa
23	<b>Nowa Wieś</b>	Remiza OSP w Nowej Wsi, Nowa Wieś 92, 36-100 Kolbuszowa
24*/**	<b>Szpital Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kolbuszowej</b>	Szpital SP ZOZ w Kolbuszowej ul. Grunwaldzka 4, 36-100 Kolbuszowa

\* - lokal przystosowany do głosowania dla wyborców niepełnosprawnych

\*\* - lokal przystosowany do głosowania korespondencyjnego

Informacje o sprawach rejestru i spisu wyborców, udzielenia pełnomocnictwa, głosowania korespondencyjnego można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej przy ul. Obrońców Pokoju, budynek 21, pokój nr 10, albo pod nr telefonu 17 2271 333 lub w formie elektronicznej, adres e-mail: sekretarz@kolbuszowa.pl

Lokale wyborcze będą otwarte w dniu głosowania 6 września 2015 roku (niedziela) w godzinach od 6.00 do 22.00.

Przed przystąpieniem do głosowania wyborca będzie obowiązany okazać obwodowej komisji wyborczej dowód osobisty lub inny dokument umożliwiający stwierdzenie tożsamości.

## SPINACZ FESTIWAL

X edycja Festiwalu Muzycznego „Spinacz” zakończyła się sukcesem. Tegoroczna edycja odbyła się po raz pierwszy na stadionie sportowym w Kolbuszowej. Zmiana lokalizacji okazała się strzałem w dziesiątkę. Na imprezę przybyły całe rodziny z dziećmi, dla których organizatorzy przygotowali sporo atrakcji. Nowa formuła festiwalu jeszcze bardziej polepszyła jakość kolbuszowskiego święta muzyki.

Od pierwszych chwil trwania festiwalu na scenie prezentowały się lokalne formacje: Barking Irons, ALM, Hysteria, Rapidus, MOSFET i Le Moor. Niekwestionowaną gwiazdą imprezy był heavy-metalowy Acid Drinkers, po którym wystąpił jeszcze znakomity raper Włodi.

Organizatorem imprezy było Stowarzyszenie Studentów i Absolwentów Uniwersytetu Rzeszowskiego. Imprezę sfinansował Urząd Miejski w Kolbuszowej, z kolei gospodarzem była Fundacja na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej.

Dorian Pik o imprezie:

*Było nad wyraz fantastycznie. Dopisała nam pogoda. Dziękuję Burmistrzowi Kolbuszowej i Radzie Miejskiej w Kolbuszowej za zaufanie i pełne wsparcie dla Festiwalu. Wielkie podziękowania dla wszystkich sponsorów, a także dla prezesa i pracowników Fundacji na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej. Dziękuję też wolontariuszom, bez których ta impreza na pewno by się nie odbyła. A nade wszystko dziękuję mieszkańcom Kolbuszowej za współuczestnictwo i wyrozumiałość dla młodszej części społeczeństwa. Do zobaczenia za rok!*

ZDJĘCIA: MARCIN MICEK



Gwiazda Festiwalu Acid Drinkers



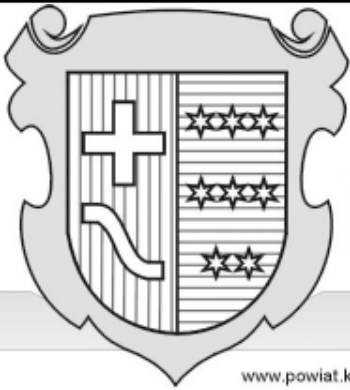
Gitarzysta Le Moor - Mateusz Augustyn



Publiczność dopisała



Koncert Le Moor



# INFORMACJE POWIATOWE

POWIAT ■ RADA ■ STAROSTWO

www.powiat.kolbuszowski.pl

e-mail: b.zarkowska@kolbuszowski.pl

tel. +48 (17) 22 75 880, fax +48 (17) 22 71 523

## W OCZEKIWANIU NA NOWE BOISKO

**Już wkrótce przy Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej powstanie nowe boisko wielofunkcyjne. Przetarg na to zadanie został już rozstrzygnięty.**

Przebudowa boiska, znajdującego się przy kolbuszowskim LO, będzie kosztować 435 532 zł, z czego ok. 194 tys. zł stanowi dofinansowanie, pozyskane przez władze powiatu kolbuszowskiego z Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. – Nasz wniosek złożony do Ministerstwa został pozytywnie rozpatrzony, otrzymaliśmy dofinansowanie, wskutek czego realizacja tego zadania jest możliwa – mówi Józef Kardyś, starosta kolbuszowski.

### Prace

Umowa z wykonawcą na przebudowę boiska została już podpisana. Kolejnym krokiem będzie przystąpienie do prac, a tych będzie sporo. W ramach tego zadania bowiem w miejscu obecnego, asfaltowego boiska powstanie nowe wielofunkcyjne o nawierzchni poliuretanowej o wymiarach 40x34,10 m. Dokładniej składać się ono będzie z: boiska do piłki ręcznej 22x44, boiska do koszykówki 13x22 m oraz boiska do siatkówki 9x18 m. Oprócz tego wybudowane zostanie ogrodzenie oraz chodniki prowadzące do obiektu.

### Od słów do czynów

Pomysł przebudowy boiska znajdującego się przy Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej zrodził się już w ubiegłym roku. Jednakże wtedy tego typu inwestycja realizowana była w Zespole Szkół Agrotechniczno – Ekonomicznych w Weryni. – Gdy oddawaliśmy nowo przebudowane boisko w Weryni do użytkowania społeczności szkolnej zapowiadałem, że w następnej kolejności będzie przebudowane boisko przy Liceum Ogólnokształcącym w Kolbuszowej – przypomina starosta Józef Kardyś. Od słów władze powiatu przeszły do czynów. Początkiem tego roku został złożony wniosek o dofinansowanie zadania do Ministra Sportu i Turystyki



*W ubiegłym roku nowe boisko wielofunkcyjne powstało przy ZSAE w Weryni.*

w ramach Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Następnie wniosek został pozytywnie rozpatrzony. Dzisiaj następuje realizacja tego zadania.

### Pasje i zainteresowania

Władze powiatu kolbuszowskiego nieustannie inwestują w poprawę bazy sportowej szkół ponadgimnazjalnych, funkcjonujących w powiecie. W ubiegłym roku nowe boisko wielofunkcyjne powstało przy ZSAE w Weryni. W 2013 roku natomiast uroczyście otwarty został kompleks boisk sportowych Orlik przy Zespole Szkół Technicznych w Kolbuszowej. W tym roku do tego grona dołączy boisko przy Liceum Ogólnokształcącym. Będzie to ostatnia szkoła ponadgimnazjalna, przy której do tej pory nie było nowego wielofunkcyjnego boiska. Po realizacji tego zadania wszystkie placówki ponadgimnazjalne będą mieć do dyspozycji nowoczesną bazę sportową.

### Zachęta dla uczniów

Boiska służą nie tylko rozwijaniu pasji i zainteresowań sportowych uczniów, uczęszczających do naszych szkół ponadgimnazjalnych, ale również mieszkańcom powiatu. Odbywają się na nich liczne rozgrywki, turnieje oraz zawody sportowe. – Rozwój bazy sportowej, służącej naszej młodzieży, jest dla nas niezwykle ważny. Chcemy stwarzać jej jak najlepsze warunki do rozwijania swoich pasji oraz poprawy tęczy fizycznej. Liczymy również, że nowoczesna i funkcjonalna baza sportowa zachęci gimnazjalistów, aby wybierali szkoły średnie w powiecie kolbuszowskim – dodaje starosta Józef Kardyś.

BARBARA ŻARKOWSKA

## INWESTYCJE DROGOWE IDĄ PEŁNĄ PARĄ

**W gminie Dzikowiec, przy drodze powiatowej, powstają kolejne odcinki chodników. Nowa nawierzchnia pojawiła się już w Górnym Dzikowcu.**

Inwestycje, aktualnie realizowane przy drogach powiatowych w gminie Dzikowiec, prowadzone są w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych - Etap II - Bezpieczeństwo - Dostępność - Rozwój - 2012 - 2015, czyli tzw. „schetynówek”. Z tego źródła Powiat Kolbuszowski pozyskał dotację w wysokości 611 433 zł. Stosowna umowa między Wojewodą Podkarpackim Małgorzatą Chomycz - Śmigielką a Powiatem Kolbuszowskim, reprezentowanym przez Starostę Kolbuszowskiego Józefa Kardysia oraz Wicestarostę Wojciecha Cebulę, została podpisana w kwietniu. Dzisiaj natomiast następuje jej realizacja.

### Chodniki w budowie

Ekipy drogowe pracują przy budowie dwóch odcinków chodnika. Jeden z nich powstaje w Mechowcu, drugi w Dzikowcu. - Nowy chodnik w Mechowcu zostanie wybudowany na długości 928 metrów, zaś w Dolnym Dzikowcu - 228 m - informuje Eugeniusz Szczepiwiłk, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Kolbuszowej. Gdy ekipy uporają się z tymi odcinkami przystąpią do budowy dwóch kolejnych chodników. Jeden z nich powstanie w okolicach kościoła parafialnego w Dzikowcu



Przebudowana droga powiatowa w Dzikowcu.

(403 m), drugi znajdzie się przy parku w tej miejscowości, na długości 290 m.

### Nowy asfalt

Z kolei jeśli chodzi o drogi, to w ramach „schetynówek”, przebudowany już został trakt powiatowy w Górnym Dzikowcu (w kierunku Kłapówki). Nowa nawierzchnia pojawiła się na ponad 600 metrach. Utwardzone zostały również pobocza.

### Milionowa inwestycja

Budowa czterech odcinków chodnika oraz remont drogi powiatowej w Dzikowcu w sumie kosztować będzie 1,2 mln zł. Na tę sumę składają się: dotacja przekazana przez Wojewodę Podkarpackiego w wysokości 611 433 zł, fundusze gminy Dzikowiec - 567 655 zł oraz pomoc finansowa Powiatu Kolbuszowskiego w wysokości 43 778 zł.

BARBARA ŻARKOWSKA

## ŚWIĘTO POLICJI 2015

**W piątek, 17 lipca, na placu Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej odbyły się obchody Święta Policji. Podczas nich kilkudziesięciu policjantów otrzymało awanse na wyższe stopnie.**

Obchody rozpoczęła Msza Św., odprawiona w kolbuszowskiej Kolegiacie. Po niej na placu KPP zorganizowany został uroczysty apel, w którym uczestniczył inspektor Andrzej Sabik - zastępca Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego Policji. Obecny był również Wojciech Cebula - wicestarosta kolbuszowski, Marek Gil - wiceburmistrz gminy Kolbuszowa, wójtowie poszczególnych gmin, przedstawiciele służb mundurowych, Dorota Kozubal - prezes Sądu Rejonowego w Kolbuszowej, Joanna Kwiatkowska-Brandys - Prokurator Prokuratury Rejonowej, ks. Lucjan Szumierz - proboszcz Parafii pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej, zaproszeni goście oraz rodziny wyróżnionych funkcjonariuszy. Podczas uroczystości 36 funkcjonariuszy otrzymało nominacje na wyższe stopnie policyjne.



Święto Policji – 17 lipca – plac KPP w Kolbuszowej. Fot. B. Żarkowska

## POWRÓT SĄDU REJONOWEGO W KOLBUSZOWEJ

Od 1 lipca br. Sąd Rejonowy w Kolbuszowej, na powrót, rozpoczął swoje funkcjonowanie.

Zgodnie z rozporządzeniem z 12 listopada 2014 roku w sprawie utworzenia niektórych sądów rejonowych (Dz.U.2014.1683) Minister Sprawiedliwości w obszarze właściwości Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu **utworzył Sąd Rejonowy w Kolbuszowej**. Jednocześnie zniesione zostały Zamiejscowe Wydziały Sądu Rejonowego w Mielcu z siedzibą w Kolbuszowej.

### Wydziały i sprawy

Sąd Rejonowy w Kolbuszowej, mieszczący się przy ul. Tyszkiewiczów 4, rozstrzyga sprawy z obszaru gmin: Cmolas, Dzikowiec, Kolbuszowa, Majdan Królew-

ski, Niwiska oraz Raniżów. W jego strukturach mieszczą się następujące wydziały:

– I Wydział Cywilny – rozpatrywane są sprawy z zakresu prawa cywilnego z obszaru właściwości tego Sądu

– II Wydział Karny – rozpatrywane są sprawy z zakresu prawa karnego, karne go skarbowego i sprawy wykroczeniowe z obszaru właściwości tego Sądu

– III Wydział Rodzinny i Nietletnich – rozpatrywane są sprawy określone w art. 12 § 1a pkt 1 ustawy z obszaru właściwości tego Sądu

– IV Wydział Ksiąg Wieczystych – rozpatrywane są sprawy wieczystoksięgowe z obszaru właściwości tego Sądu

### Zespół Kuratorski w Kolbuszowej

Ponadto, na mocy zarządzenia Nr 8/2015 Prezesa Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z 25 maja 2015 roku, z dniem 30 czerwca 2015 roku zniesiony został III Zamiejscowy Zespół Kuratorskiej Służby Sądowej wykonujący orzeczenia w sprawach karnych, rodzinnych i nietletnich w Sądzie Rejonowym w Mielcu. W jego miejsce, z dniem 1 lipca 2015 roku, **utworzony został I Zespół Kuratorskiej Służby Sądowej** wykonujący orzeczenia w sprawach karnych, rodzinnych i nietletnich w Sądzie Rejonowym w Kolbuszowej.

Opr. B. ŻARKOWSKA

## DO WZIĘCIA POŻYCZKI NA ROZPOCZĘCIE DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

**Bezrobotni, absolwenci szkół i uczelni oraz studenci z powiatu kolbuszowskiego, chcący rozpocząć działalność gospodarczą, mogą skorzystać ze specjalnych pożyczek oferowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.**

Zaciągnięcie pożyczki na podjęcie działalności gospodarczej możliwe jest dzięki umowie zawartej między Ministrem Pracy i Polityki Społecznej a Prezesem Banku Gospodarstwa Krajowego w zakresie realizacji II etapu programu pożyczkowego - Program „Pierwszy biznes – Wsparcie w starcie II”.

### Maksymalna wysokość

Maksymalnie, na podjęcie działalności gospodarczej, można zaciągnąć pożyczkę wynoszącą 20-krotną wysokość przeciętnego wynagrodzenia. A to w pierwszym kwartale br. wynosiło 4054,89 zł (informacja na podstawie Komunikatu Prezesa GUS z 12 maja 2015 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w pierwszym kwartale 2015 r.). Oznacza to, że w chwili obecnej pożyczka może być udzielana w maksymalnej kwocie 81 097,80 złotych.

### Kto może wziąć pożyczkę?

O pożyczkę mogą się starać osoby bezrobotne zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy; poszukujący pracy absolwenci szkół i uczelni (w okresie 48 miesięcy od dnia ukończenia szkoły lub uzyskania tytułu zawodowego) oraz studenci ostatniego roku studiów. Dodatkowo wymagania względem osób, chcących otrzymać pożyczkę to: niekaralność (w okresie 2 lat przed wystąpieniem z wnioskiem o pożyczkę) za przestępstwa przeciwko obrotowi

gospodarczemu; brak zatrudnienia oraz niewykonywanie innej pracy zarobkowej, a także nieprowadzenie działalności gospodarczej w ciągu 12 miesięcy przed złożeniem wniosku o udzielenie pożyczki. O pożyczkę mogą ubiegać się również osoby spełniające powyższe warunki, które zamierzają prowadzić wspólnie działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej.

### Dokumenty

Osoby, ubiegające się o pożyczkę do wniosku powinny dołączyć m.in.: kopię odpisu dyplomu potwierdzoną ze zgodnością z oryginałem lub zaświadczenie o uzyskanym wykształceniu (dotyczy absolwenta uczelni lub szkoły średniej/zawodowej); zaświadczenie z uczelni o kontynuacji nauki na ostatnim roku studiów (dotyczy studenta) albo zaświadczenie z powiatowego urzędu pracy potwierdzające posiadanie statusu bezrobotnego (dotyczy bezrobotnego).

### Zalety pożyczki

Okres spłaty pożyczki na podjęcie działalności gospodarczej nie może być dłuższy niż 7 lat, z możliwością skorzystania z karencji w spłacie kapitału na okres nie dłuższy niż 12 miesięcy.

Oprocentowanie pożyczki jest stałe w całym okresie kredytowania i wynosi w skali roku 0,25 stopy redyskonta weksli przyjmowanych przez Narodowy

Bank Polski. Szczegółowe informacje dotyczące zasad udzielania pożyczek można znaleźć na stronach: [www.bgk.com.pl/wws](http://www.bgk.com.pl/wws) oraz [www.bgk.pl](http://www.bgk.pl) lub u pośredników finansowych.

BARBARA ŻARKOWSKA

### KONTAKT DO POŚREDNIKÓW FINANSOWYCH

#### Województwo podkarpackie:

Krakowski Bank Spółdzielczy  
tel. 12 422 82 65  
e-mail: [kbs@wsparcie-w-starcie.pl](mailto:kbs@wsparcie-w-starcie.pl)

Małopolski Fundusz Ekonomii Społecznej  
tel. 12 423 76 05  
e-mail: [biuro@mfes.pl](mailto:biuro@mfes.pl)

Agencja Rozwoju Regionalnego MARR  
tel. 17 788 18 67  
e-mail: [marr@marr.com.pl](mailto:marr@marr.com.pl)

Podkarpacki Fundusz Poręczeń Kredytowych  
tel. 17 862 11 66  
e-mail: [sekretariat@pfpk.com](mailto:sekretariat@pfpk.com)

Agencja Rozwoju Regionalnego MARR  
tel. 17 866 11 21  
e-mail: [ddereniowski@wsiz.rzeszow.pl](mailto:ddereniowski@wsiz.rzeszow.pl)

## UROLOGIA NA WYSOKIM POZIOMIE

W bieżącym roku w Szpitalu Powiatowym w Kolbuszowej zakontraktowany został Pododdział Urologiczny. Funkcjonuje on w ramach Oddziału Chirurgii Ogólnej. Do dyspozycji pacjentów oddana została również specjalistyczna Poradnia Urologiczna.

Dzięki wzmocnieniu zespołu chirurgicznego przez specjalistów z zakresu urologii w Szpitalu Powiatowym w Kolbuszowej istnieje możliwość diagnostyki i leczenia chirurgicznych schorzeń układu moczowo-płciowego. Przeprowadzane są operacje konwencjonalne, tj. „otwarte”, a dzięki zakupowi nowoczesnego sprzętu endoskopowego także operacje małoinwazyjne – endoskopowe: dolnych i górnych dróg moczowych. Zakres działań urologów obejmuje zarówno zabiegi drobne, jak i duże operacje onkologiczne (rak nerki, pęcherza moczowego, gruczołu krokowego, narządów płciowych itp.).

### Nowoczesny sprzęt, fachowa kadra i pierwszy sukces

Pododdział urologiczny, mimo że istnieje od niedawna, prężnie się rozwija i poszerza swój zakres usług. Świadczą o tym sukcesy odnoszone przez pracującą w nim załogę. Wśród najświeższych osiągnięć kolbuszowskiej ekipy urologicznej wymienić można wykonanie laparoskopowo prostatektomii radykalnej. Jest to zabieg przeprowadzany najczęściej w przy-

padkach występowania raka prostaty. Na Podkarpaciu tego typu zabiegi wykonywane są tylko w kilku ośrodkach.

### Pomoc Powiatu

Na doposażenie Pododdziału Urologicznego władze Powiatu Kolbuszowskiego, w ostatnich latach, przekazały dyrekcji szpitala prawie 700 tys. zł. Fundusze pozwoliły na zakup specjalistycznego, spełniającego najwyższe standardy, sprzętu do przeprowadzania zabiegów urologicznych.

### Nowa poradnia

Nowa Poradnia Urologiczna funkcjonuje natomiast przy Przychodni Rejonowej nr 1 w Kolbuszowej. Przyjmują w niej znani i cenieni specjaliści z zakresu urologii: dr Piotr Cwenar, dr Wojciech Gontaszewski oraz dr Waldemar Jurczak. Pomieszczenia poradni w ostatnim czasie przeszły generalny remont. Odświeżone i zmodernizowane zostały wnętrza obiektu. Dzięki temu pacjenci przyjmowani są w komfortowych warunkach.

BARBARA ŻARKOWSKA



Pododdział urologiczny, mimo że istnieje od niedawna, prężnie się rozwija i poszerza swój zakres usług. Dzięki wsparciu finansowemu Starostwa Powiatowego wyposażony jest w nowoczesny sprzęt. Fot. B. Żarkowska

## WINDA PRZY ZOL-U JUŻ GOTOWA

Pacjenci oraz personel Zakładu Opiekuńczo – Leczniczego w Kolbuszowej już mogą korzystać z nowej, funkcjonalnej i przestrzennej windy.

Dobudowa szybu windowego wraz z wykonaniem niezbędnej infrastruktury

technicznej do budynku Zakładu Opiekuńczo – Leczniczego kosztowała w sumie

220 tys. zł. Jej zakup i montaż możliwy był dzięki dofinansowaniu z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, który w 60 procentach pokrywa koszty zadania.



Nowa winda przy Zakładzie Opiekuńczo – Leczniczym w Kolbuszowej. Fot. B. Żarkowska

Nowa winda pozwala na komfortowy i bezpieczny transport pacjenta, również leżącego. Jej wymiary wynoszą 2mx4m. Budowa szybu windowego to jednak nie jedyne prace, jakie były prowadzone w kolbuszowskim Zakładzie Opiekuńczo – Leczniczym. W ostatnim czasie odremontowane zostały trzy sale, w których przebywają pacjenci, a także pomieszczenie gospodarcze oraz korytarz.

B. ŻARKOWSKA



Osoba do kontaktu: Barbara Żarkowska  
Wydział Promocji i Kultury Powiatu  
Kolbuszowskiego tel. (17) 74 45 730  
e-mail: [b.zarkowska@kolbuszowski.pl](mailto:b.zarkowska@kolbuszowski.pl)

## Kulinaria

## WINOGRONA – OWOCE BOGÓW

Już pierwszy człon nazwy tych owoców wskazuje, że winogrona służyły i służą przede wszystkim do sporządzania wina, które jest prastarym napojem ludzkości. Szczep winny uchodził za dar niebios, kiedy to odkryto cudowne właściwości tych owoców, jakie w wyniku procesu naturalnej fermentacji dają napój – wino, które stanowiło i odgrywało do dziś poważną rolę w ceremoniach i obrzędach religijnych, a także świeckich.

Wzmianki o winogronach można znaleźć w Starym i Nowym Testamencie, gdzie znajdują się mniej lub bardziej pouczające historyjki o winnicach, winogronach i winie. Winorośl prawdopodobnie pochodzi z Kaukazu, to stamtąd sprowadzono ją do Europy. Jest to jedna z najstarszych uprawianych roślin, znana bowiem była już 9 tys. lat temu. Napój winny cenili wysoko Egipcjanie, Grecy, Rzymianie. Krzewy winorośli i wino sprowadzili do Europy Grecy, zaś Rzym rozpowszechnił winnice we wszystkich podległych mu wówczas krajach. Jednak uprawa winorośli najlepiej rozwinęła się we Francji, a to dzięki wyjątkowym właściwościom gleby i klimatu. Stąd do dziś Francja uchodzi za mocarstwo winne świata.

Winogrona do celów innych niż fermentacja zostały rozpowszechnione dopiero współcześnie. Wprawdzie w średniowieczu sok z winogron, liście i gałązki winorośli stosowane były w ludowej medycynie jako środek łagodzący i wzmacniający dla chorych na płuca, przeciw chorobom oczu, wysypkom, różnego pochodzenia krwotokom, czy chronicznej obstrukcji.

Winogrona zawierają wiele cennych dla zdrowia mikroelementów takich jak: potas, który reguluje pracę serca, magnez, cynk, miedź, wapń, mangan, jod, który jest ważny dla prawidłowego funkcjonowania tarczycy, a także bor. Winogronowe owoce to również skarbnica witamin A, C i wit. z grupy B oraz szczególnie imponujące ilości wit. PP. W ciemnych winogronach znajduje się bardzo dużo antocyjanów, które chronią organizm przed wolnymi rodnikami. A jak wiadomo wolne rodniki powodują miażdżycę, choroby serca, są przyczyną nowotworów. Winogrona mają też działanie moczopędne, przez co pomagają oczyścić organizm z toksyn. Ponadto poprawiają perystaltykę jelit zapobiegając zaparciom. Te owoce warto jeść razem z pestkami i skórką, ponieważ zawierają one cenne dla zdrowia polifenole i bioflawonoidy; to w nich zawarte są właściwości przeciwnowotworowe, przeciwmiażdżycowe oraz przeciwwrzodowe. Jedzenie winogron i picie soku z nich pomaga odkwaszyć organizm, zwiększa produkcję soków trawiennych i obniża procesy

fermentacyjne w jelitach. Owoce te mają także wpływ na utrzymanie właściwego poziomu estrogenów, dlatego powinny jeść kobiety w okresie menopauzy. Winogrona to najśłodsze owoce, które, dzięki dużej zawartości cukru gronowego, odżywiają mózg – wskazane dla uczących się – przyspieszają bowiem procesy uczenia się, wspomagają koncentrację. Niestety te owoce nie są polecane dla chorych na cukrzycę.

Zatem kto może, niech korzysta z dobrodziejstw tych owoców, najlepiej pojadając je na surowo, zaś niech dla dorosłych lampka winnego wina niewinna będzie dla zdrowia i dobrego samopoczucia. Należy pamiętać, że wino nie znosi zestawienia z potrawami z dodatkiem octu, zatem nie powinno się podawać do wina wszelkich marynat.

### Znakomita galaretka z naszych rodzimych winogron

*1,5 kg ciemnych winogron, 1 kg cukru.*  
Winogrona starannie opłukać pod bieżącą wodą, obrać owoce z kiści, zmiksować i odcisnąć przez gazę wyciskając sok (można przygotować sok w sokowirówce). Do soku dodać cukier i ciągle mieszając gotować na niewielkim ogniu ok. 7-10 min. Po tym czasie sprawdzić, czy sok galarecieje – próba „nitki” jak przy dżemach. Następnie zszumować i nałożyć do małych słoiczek (starannie uprzednio umytych i wyparzonych), szybko zakręcić i odwrócić słoiczki do góry dnem. Wystudzone wynieść do chłodnego pomieszczenia. Tak przyrządzona galaretka może posłużyć do posmarowania kruchego placaka lub biszkopta pod masę. Jest również bardzo dobrym dodatkiem do herbaty, do smarowania bułek i chleba zamiast dżemu.

### Surówka z winogron – wykwentna do białych mięs

*25 dag winogron, 3 marchewki, 2 łyżki roźdzynków, 1 łyżka posiekanych przyrumionych na suchej patelni migdałów, pół szklanki śmietanki, 1 łyżka soku z cytryny, cukier, liście salaty.*

Marchewki umyć, oskrobać i zetrzeć na tarce o dużych oczkach, skropić sokiem



Janina Olszowy

z cytryny. Obrane (uprzednio starannie wymyte) z kiści winogrona przeciąć na pół, usunąć pestki i połączyć z marchewką, dodać umyte, sparzone i osączone rodzynki. Wszystkie składniki razem wymieszać, doprawić śmietanką wymieszaną z pozostałym sokiem z cytryny, cukrem i odrobiną soli. Salaterkę wyłożyć liśćmi salaty i wyłożyć na nią surówkę, którą posypać uprażonymi migdałami. Jest to wyjątkowa surówka podawana do białych mięs, pasztetów, żółtych serów.

### Jesienna surówka winogronowa z jabłkami i śliwkami

*20 dag winogron, 20 dag śliwek węgiełek, 2 jabłka, 1 gruszka, 1 cytryna, pół szkl. migdałów, 2 żółtka, 2 łyżki cukru, pół szkl. śmietanki, jeżyny (do dekoracji).*

Sos: żółtka utrzeć (zmiksować) do białości z cukrem, wstawić naczynie do garnka z gorącą wodą i podgrzewać na parze, mieszając dodawać po trochu śmietankę aż sos zgęstnieje.

Śliwki umyć, wydrylować i pokroić w „makaronik”, jabłka i gruszki obrać, pokroić w słupeczki (w trakcie krojenia skrapiać sokiem z cytryny). Pokrojone owoce wymieszać z winogronami (mogą być jasne, mogą być ciemne lub pół na pół) pokrojonymi wzdłuż na połówki, lekko oprószyć cukrem pudrem (niekoniecznie), delikatnie wymieszaną surówkę przełożyć do salaterki, polać przygotowanym sosem, ozdobić jeżynami i uprażonymi posiekanymi migdałami, podawać do drożdżówek lub z krakersami. Surówkę przed podaniem schłodzić w lodówce.

### Marmolada – dżem z winogronami

*1,5 kg gruszek, 1,5 kg winogron rodzimych, 2-3 cytryny, 1 kg cukru.*

Gruszki umyć, obrać, pokroić w ósemki, a następnie w drobną kosteczkę. Grona winne starannie opłukać, obrać z kiści i owoce zmiażdżyć i odcisnąć sok (można sok przygotować w sokowirówce). Do soku dodać sok z dwóch cytryn i cukier (wg uznania, może być mniej jak 1 kg).

Przygotowanym sokiem winogronowym zalać rozdrobnione gruszki. Doprowadzić owoce do wrzenia i smażyć. Kiedy kropla dżemu nie będzie rozplywała się na talerzyku, marmoladka - dżem jest gotowy. Gorący przetwór przełożyć do słoiczek, zakręcić, odwrócić do góry dnem i „pod kocyk”.

### Salatka mięsno-winogronowa

25-30 dag winogron, 15 oliwek zielonych, 15 dag mięsa z pieczonego lub gotowanego drobiu lub schabu, 15 dag kielbasy szynkowej, 1 czerwona cebula (może być biała).

Sos: 10 łyżek octu winnego lub jabłkowego, 6-7 łyżek oleju z pestek winogron, względnie oliwy, 1 łyżeczka musztardy delikatesowej, pół łyżeczki świeżo startej galki muszkatołowej, sól, świeżo zmielony pieprz czarny, cukier.

Mięso i kielbasę pokroić w drobną kostkę. Umyte winogrona i oliwki przeciąć wzdłuż na pół i wyjąć pestki. Cebulę obrać, drobniutko posiekać w kosteczkę i oprószyć cukrem (odstawić na 5-10 min.).

Sos: musztardę rozetrzeć z 1 łyżeczką cukru, ucierając dodawać po łyżce olej na przemian z octem, następnie dodać drobniutko posiekaną, przemacerowaną z cukrem cebulę, dodać startą gałkę muszkatołową i doprawić solą, pieprzem, ewentualnie jeszcze cukrem wg uznania. Winogrona i oliwki delikatnie wymieszać z mięsem i kielbasą, połączyć przygotowanym sosem i znów delikatnie wymieszać. Wstawić do lodówki, podawać po schłodzeniu do pieczywa lub z pieczonymi ziemniakami z ogniska. Jest to wyjątkowo smaczna sałatka podawana na spotkaniach w plenerze.

### Pieczyste z winogronami

1,5 kg szynki wieprzowej, można również przygotować z piersi indyczej, 1 kg białych winogron, 1 szkl. soku jabłkowego, 1 setka „żubrówki”, 3 łyżki oleju z pestek winogron, 1 łyżka masła, 3 cebule, 1 szkl. śmietany 18%, kilka listków rozmarynu, tymianek, majeranek, pieprz, sól.

Mięso opłukać i natrzeć marynatą sporządzoną z oleju, soku lub octu jabłkowego oraz wódki i wymienionych wyżej ziół, pieprzu i soli. Tak przygotowane mięso pozostawić w marynacie w chłodnym miejscu najmniej na 3 godziny (dobrze jest przygotować mięso wieczorem i piec na drugi dzień). W brytfance rozgrzać olej, wrzucić pokrojoną w plasterki cebulę i zeszklić (nie rumienić), po czym włożyć do brytfanki mięso i obrumienić ze wszystkich stron. Dodać masło, ewentualnie resztę marynaty, przykryć i piec w piekarniku nagrzanym do 180°C aż mięso będzie

miękkie. Pod koniec pieczenia dodać obrane z kiści winogrona i dusić jeszcze 7-10 min. wszystko razem. Tuż przed podaniem pokroić mięso w plastry, a sos zaprawić śmietaną. Podawać z ryżem na sypko, z kaszą wg upodobania lub ziemniakami puree z dodatkiem sezonowych surówek.

### Surówka z kapusty kiszzonej z winogronami

0,5 kg kapusty kiszzonej, 25 dag białych winogron, 4-5 łyżek oleju z pestek winogron lub słonecznikowego, 1 jabłko, pół łyżeczki otartej skórki z cytryny, cukier puder.

Kapustę odcisnąć z nadmiaru soku i doprawić do smaku cukrem pudrem, otartą skórką z cytryny i olejem. Jabłko obrać i zetrzeć na tarce o dużych oczkach bezpośrednio do surówki. Kiść winogrona starannie opłukać, obrać z kiści, dodać do surówki i delikatnie wymieszać. Surówkę schłodzić. Podawać do mięs, pieczeni, kotletów schabowych, mielonych itp. Tak przyrządzona surówka ma niespotykany smak.

### Niebanalne w smaku i wyglądzie ciasto – przekładaniec z winogronami

1,20 kg winogron białych lub ciemnych; ciasto: 2¾ szkl. mąki pszennej, 2¾ szkl. cukru pudru, 1 kostka masła, 2 jajka, 15 dag mielonych orzechów włoskich, 6 kopiatych łyżek przesianej bułki tartej, 1 kieliszek winiaku lub amaretto, 1 łyżeczka cynamonu, pół łyżeczki startej skórki cytrynowej.

Mąkę przesiać na stolnicę, wymieszać z 1 szklanką cukru pudru, dodać rozbełtane jajka i zetrzeć na tarce o dużych oczkach schłodzone masło, dodać skórkę otartą z cytryny. Zagnieść szybko ciasto i odstawić do lodówki na 1 godzinę. Winogrona starannie umyć pod bieżącą wodą, obrać z kiści i osuszyć na sitku. Następnie wyłożyć do szklanej miski, zasypać 1 szklanką cukru pudru, skropić alkoholem i odstawić na 30 min. (od czasu do czasu przemieszać owoce z wierzchu na spód, a te ze spodu na wierzchu). Mielone orzechy wymieszać z przesianą bułką tartą i z połową szkl. cukru oraz cynamonem. Wyjęte z lodówki ciasto podzielić na dwie nierówne części. Większą część rozwałkować na placek o grubości pół cm i upiec na blasze w temp. 200°C na bledożółty kolor. Ciasto nie powinno być surowe, ale też nie do końca upieczone. Placek wyjąć i na jego wierzchu rozsypać połowę mieszanki orzechowo-bułkowej, na nią wyłożyć winogrona i posypać pozostałą mieszanką. Rozwałkować pozostałą część ciasta i cienko posmarowanym plackiem przykryć rozłożone winogrona z posypką, ści-

śle przycisnąć brzegi ciasta. Posmarować rozbełtanym jajkiem, dosyć gęsto nakłuć ciasto widelcem. Wstawić do piekarnika nagrzanego do 180°C i piec ok. 50 min. Po upieczeniu ciasto oprószyć cukrem pudrem. Zimne ciasto pokroić w kwadraty lub prostokąty czy trójkąty.

### Wino gronowe z winogron rodzimych ciemnych lub jasnych

10 kg oberwanych z kiści owoców, 3,5 kg cukru, 5 l wody, drożdże winne Tokaj lub Madera.

Przygotować wg przepisu matkę drożdżową. Owoce gronowe, uprzednio umyte, zmiażdżyć, wycisnąć sok (można w sokowirówce). Sok wymieszać z przegotowaną letnią wodą. Wytloki pozostałe zalać w naczyniu szklanym lub kamionkowym wrzącą wodą i odstawić na 3 dni, po czym miazgę precedzić. Połowę ilości cukru wymieszać z niewielką ilością moszczu i dodać razem z matką drożdżową do nastawu w butli. Po 2 dniach dodać pozostały cukier i butlę zamknąć korkiem z rurką fermentacyjną. Po miesiącu burzliwej fermentacji ściągnąć z butli wężykiem wino i poddać go kolejnej fermentacji. Kolejne ściągnięcie wina znad osadu pozwoli dojrzewać mu przez miesiąc. Po tym czasie rozlać wino do butelek i zakorkować. Odstawić do chłodnego pomieszczenia.

### Winogrona marynowane

1 kg dużych prawie dojrzałych winogron, 40 dag cukru, 1 szkl. octu balsamicznego lub spirytusowego 6%, pół szkl. wody, 3-4 ząbki czosnku, kilka – 5-6 goździków, kawaleczek cynamonu i 5-6 ziarenek zmiażdżonego pieprzu.

Duże, twarde winogrona, uprzednio starannie umyte i osuszone, oberwać z kiści, następnie wrzucić do wrzątku i odstawić na 3-4 minuty, po czym osączyć na sitku. Z octu, cukru i wody, wraz z przyprawami, ugotować zalewę, dodać czosnek pokrojony w połówkę. Osączone gronowe owoce układać w małych słoiczkach, zalewać wrzącą zalewą, zakręcić i pasteryzować, ogrzewając wodę do 90°C. Słoiczki pasteryzować ok. 15 min, po czym wyjąć słoiki z wody, odwrócić do góry dnem i ostudzić. Przechowywać w zaciemnionym pomieszczeniu. Tak przygotowane winogrona można dodawać do sałatek, dekorować zimne mięsa, zakąski, są znakomitym dodatkiem do białych mięs i drobiu.



## ILE RAZY MAM PRZEBACZYĆ?

Niedawno w liturgii czytaliśmy tekst z Ewangelii św. Mateusza:

„Piotr zbliżył się do Jezusa i zapytał: **Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat wykroczy przeciwko mnie? Czy aż siedem razy? Jezus mu odrzekł: Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy.**” (Mt 18,21).

Oczywiście wiemy, że ten tekst, patrząc na kontekst całego fragmentu, odnosi się do problemu, który zarysowuje nam również w jednej z prośb modlitwa „Ojcze nasz”, nasza modlitwa codzienna - „Odpuść nam nasze winy jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”.

Chcąc uprosić Boga, aby przebaczył nam nasze grzechy, sami musimy nauczyć się przebaczać naszym winowajcom. Św. Augustyn zapytany, czy człowiek noszący nienawiść w sercu może wypowiadać pełny tekst Modlitwy Pańskiej doradza, by opuszczać tę prośbę. W ten sposób nie będziemy przynajmniej obrażać Boga. Ale cóż z tego za pożytek - pyta św. Augustyn - odpuszczenia naszych własnych grzechów też nie dostąpimy.

Dlatego warto zastanowić się jak to jest z tym przebaczeniem, które nigdy nie powinno kojarzyć nam się z pobłażliwością, czy godzeniem się na krzywdę.

Ileż razy zdarza się, że całe miesiące i lata nosimy w sercu nienawiść do naszych bliźnich, wcale im nie przebacząc! Mędrzec Pański Syracydes - prawie z oburzeniem pyta: „*Ty, jako człowiek, chowasz gniew na człowieka, a sam u Boga szukasz zmiłowania? Sam nie masz miłosierdzia dla człowieka podobnego sobie, a Boga prosisz o odpuszczenie własnych grzechów?*” (Syr 28, 3).

Nauka Jezusa, dotycząca przebaczenia, jest dość oczywista, choć trudno ją wdrażać w życie i uczynić z niej zasadę życia - powinieneś przebaczać nie jeden raz, ale i 77 razy, czyli za każdym razem, gdy zachodzi taka potrzeba.

W mniemaniu Piotra liczba 7 oznaczała bardzo wielką wyrozumiałość, zwłaszcza że rabinicy uczyli, iż Bóg daruje winy do 3 razy. - Piotr usłyszał w odpowiedzi, że ma przebaczyć aż 77 razy. Domyślamy się, że Jezusowi nie o liczby chodzi, ale o to, aby przebaczać bliźniemu bez końca, stale i zawsze. Przypowieść o niemiłosiernym dłużniku jest więc ilustracją nakazu przebaczenia bliźnim.

Z psychologicznego punktu widzenia dostrzegamy, że człowiek noszący w sobie nienawiść ku drugiej osobie, nie jest wypełni zdolny do aktów miłości. Istnieje jakiś dziwny paradoks - nienawiść skierowana do krzywdziciela, noszona i czasem pielęgnowana w osobie pokrzywdzonej, zaturuje życie nie krzywdzicielowi - bo po nim często wszystko spływa jak po kaczce, ale tym, którzy są najbliższymi nas i nam samym. Inaczej mówiąc - skutkiem krzywdy jest nienawiść, która staje się przyczyną braku miłości. Możemy powiedzieć, że noszona w sobie złość, nienawiść jest trucizną, która pozostawiona w osobie pokrzywdzonej, wylewa się na wszystkich naszych bliźnich, często niezwiązanych z naszymi przykrymi doświadczeniami. I tak z osoby pokrzywdzonej łatwo prze-radzamy się w krzywdziciela. Po prostu nienawiść nigdy nie pomaga w dojrzewaniu ku prawdziwej miłości.

Ks. Marek Dziewiecki tak pisze w jednym ze swoich artykułów pt. „Przebaczenie i pojednanie”:

„*Gdy ktoś nie potrafi z serca przebaczyć swemu bratu czy siostrze, to znaczy, że sam jeszcze nie przyjął Bożego miłosierdzia i nie przebaczył samemu sobie. Potrzebuję pojednania z drugim człowiekiem wtedy, gdy to ja go kiedyś skrzywdziłem, albo gdy to on mnie skrzywdził. W pierwszym przypadku nie wolno mi iść i prosić o przebaczenie tego, kto przeze mnie cierpiał i może jeszcze cierpi. Najpierw muszę spełnić warunki, by skrzywdzony przeze mnie człowiek był skłonny mi przebaczyć. W przypowieści o dłużniku Jezus wyjaśnia, że mam iść do bliźniego, który ma coś przeciwko mnie, mam uznać moją winę, szczerze przeprosić i zacząć wynagradzać zło, które wyrządziłem. Dopiero wtedy, gdy skrzywdzony zobaczy moją radykalną zmianę na lepsze, mam prawo prosić go o przebaczenie.*

*Inaczej wygląda sprawa wtedy, gdy to ja jestem osobą skrzywdzoną. W takiej sytuacji nie wolno mi się mścić, ale też nie powinienem być naiwny. To oznacza, że przebaczam krzywdzicielowi w sercu, ale powiem mu o tym głośno wtedy, gdy się zmieni i gdy przestanie mnie krzywdzić.*”

Osoba skrzywdzona bardzo łatwo koncentruje się na sobie, swojej własnej krzywdzie. W ten sposób bardzo trudno jest jej dostrzec Boga, który jest jedyną prawdziwą miłością. Miłością leczącą, a nawet uzdrawiającą, także z najgłębszych zranień.



Ks. Lucjan Szumierz

W Encyklice „Deus Caritas Est” ojca świętego Benedykta XVI czytamy:

„*«Bóg jest miłością: kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim»*

*(1 J 4, 16). Słowa z Pierwszego Listu św. Jana wyrażają ze szczególną jasnością istotę wiary chrześcijańskiej: chrześcijański obraz Boga i także wynikający z niego obraz człowieka i jego drogi. Oprócz tego, w tym samym wierszu, św. Jan daje nam jakby zwięzłą zasadę chrześcijańskiego życia: «Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam».*

*Uwierzyliśmy miłości Boga — tak chrześcijanin może wyrazić podstawową opcję swego życia. U początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie.*

Św. Jan przedstawił w swojej Ewangelii to wydarzenie w następujących słowach: *«Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w niego wierzy... miał życie wieczne» (3, 16). (...) Jezus połączył w jedno przykazanie te dwa: przykazanie miłości Boga i przykazanie miłości bliźniego zawarte w Księdze Kapłańskiej: «Będziesz miłował bliźniego jak siebie samego» (19, 18; por. Mk 12, 29-31). Ponieważ Bóg pierwszy nas umiłował (por. 1 J 4, 10), miłość nie jest już przykazaniem, ale odpowiedzią na dar miłości, z jaką Bóg do nas przychodzi.*

*Jest to przesłanie bardzo aktualne i mające konkretne znaczenie w świecie, w którym z imieniem Bożym łączy się czasami zemsta czy nawet obowiązek nienawiści i przemocy. Dlatego w pierwszej mojej Encyklice pragnę mówić o miłości, którą Bóg nas napelnia, i którą mamy przekazywać innym.*”

Rozmawiałem kiedyś z maturzystką na temat przebaczenia rodzicom. Jej sytuacja życiowa była bardzo trudna. Rodzice alkoholicy, którym odebrano wszystkie dzieci i umieszczono w Domu

Dziecka. Babcia - mama ojca, walcząca o to by móc te dzieci wychować razem pod jednym dachem i 5 małych istot, które dorastając nosiły w sobie przekonanie, że są gorsze, mniej wartościowe, że w czymś zawiniły - dojrzewiające w poczuciu odrzucenia i porzucenia przez najbliższe osoby - ojca i mamę. W czasie naszego spotkania na rekolekcjach dla maturzystów owa dziewczyna dowiedziała się, że jej ojciec, który nigdy nie interesował się jej losem, wygrał rozprawę w sądzie o alimenty. Był chory i ktoś doradził mu, że w ten sposób może coś wydrzeć, wyciągnąć od dzieci, których nawet nie znał.

Miałem przed sobą osobę, która płakała i krzyczała - jakim prawem wyrządza im kolejną krzywdę. Pamiętam wziąłem ją do kaplicy i zacząłem się modlić by umiała podzielić się z Chrystusem, swoim bólem, złością i nienawiścią. By wydobyła go z siebie i po raz pierwszy złożyła na ołtarzu, oddała Chrystusowi. Czasem ból jest tak silny, że nie da się myśleć o przebaczeniu. Dlatego pomogłem jej dostrzec jak ta nienawiść rujnuje jej życie i porosiłem by pomodliła się ze mną o **PRAGNIENIE** przebaczenia swojemu ojcu win, które jej zadał, o pragnienie - jeszcze nie o przebaczenie, wiedziałem, że jak raz wejdzie na drogę przebaczenia to nigdy już z niej nie zejdzie. Ta modlitwa o pragnienie przebaczenia stała się dla niej najważniejszym zadaniem życia.

Jaki byłem zaskoczony, gdy po roku zadzwoniła do mnie, umówiła się na rozmowę i dzieliła się ze mną doświadczeniem, którego nie znała wcześniej - odkryła miłość w doświadczeniu przebaczenia swoim winowajcom, na swojej drodze spotkała Chrystusa, który dzieli

się z nami miłością bezwarunkową i bezinteresowną, Miłością której dotychczas nie znała.

Czasem wśród nas są osoby - szczególnie chodzi o naszych przełożonych, które ciągle na wszystkich narzekają, stawiając innym coraz większe wymagania. Jeśli taka osoba ciągle okazuje się oporna i nie zmienia swego postępowania zaczynają wcielać w życie system kar i różnych motywacji. Pamiętam jak wiele lat temu panu dyrektorowi szkoły podstawowej doradziłem, żeby co drugi raz przebaczał różne błaha wykroczenia swoim uczniom. Czepiał się najmniejszych ich przewinień, które mogły być załatwione przez wychowawcę. Jakie było jego zdziwienie, że zaufanie uczniowi, załatwienie czasem jakiejś sprawy bez rozgłosu, zaczęło przysparzać mu autorytet, gdyż uczniowie nieraz sami przychodzili do niego z różnymi trudnymi sprawami.

Znam proboszcza, który, gdy odkrył, że jego uczeń pali papierosy, czy zachowuje się bardzo niekulturalnie w towarzystwie rówieśników, krzywdzi kogoś swoim zachowaniem, za karę wyznaczał mu prace na budowie, przy remoncie kościoła czy innych budynków. Oczywiście pracę wybierał dostosowaną do wieku i sam z tymi „winowajcami” cały dzień pracował. Jakie było zdziwienie rodziców i samych zainteresowanych, gdy na ogłoszeniach parafialnych dziękował młodzieży za tak solidną, bezinteresowną, ochotną pracę, rozpoczynaną nieraz od 7.00 rano. Sami rodzice dziwili się, że ich dziecko nigdy w sobotę tak wcześniej nie wstawało, a tu taka piękna przemiana, bez przypominania wstawali rano, aby wywiązać się z zobowiązania.

Musimy pamiętać że dobro rodzi do-

bro, złość rodzi złość. Przebaczenie jest najwyższym aktem miłości, jeśli nawet nie zmieni winowajcy, to zawsze przemieni przebaczonego.

Bardzo groźnie brzmi „morał” przypowieści, jaki Jezus umieszcza na zakończenie omawianego dzisiaj tekstu (Mt 18,21-35): „*Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu.*”

W sposób niemal dosłowny powtórza te same słowa św. Jakub w swoim liście: „*Sąd nieubłagany dla tego, który nie czynił miłosierdzia*” (Jk 2,13).

Za brak przebaczenia bliźniemu grozi nam najwyższy wymiar kary: Bóg nie przebaczy nam naszych grzechów. Brakiem miłosierdzia wobec braci krępiemy bowiem miłosierdzie Boże wobec nas samych i sprawiamy, że całe nasze zadłużenie u Boga spada na nas.

W liturgii Kościoła, w jego modlitwie, w żywej wspólnotce wierzących doświadczamy miłości Boga, odczuwamy Jego obecność i tym samym uczymy się również rozpoznawać Go w naszej codzienności. On pierwszy nas ukochał i nadal nas kocha jako pierwszy; dlatego my również możemy odpowiedzieć miłością. Bóg nie nakazuje nam uczucia, którego nie możemy w sobie wzbudzić. On nas kocha, pozwala, że możemy zobaczyć i odczuć Jego miłość i z tego «pierwszeństwa» miłowania ze strony Boga może, jako odpowiedź, narodzić się miłość również w nas.

## Historia

# CZY DZISIEJSZE TERYTORIUM NADLEŚNICTWA KOLBUSZOWA BYŁO W ŚREDNIOWIECZU REWIREM ŁOWIECKIM POLSKICH WŁADCÓW?

Nie są znane szczegółowe opisy lasów w dorzeczu górnego Łęgu z czasów Polski piastowskiej, jagiellońskiej i pierwszych królów elekcyjnych.

W napisanych wówczas kronikach i relacjach cudzoziemców z podróży po Polsce znajdziemy tylko śladowe informacje na temat lesistości naszego kraju. I tak Gall Anonim, żyjący na przełomie XI i XII w., w swojej kronice napisał: *Kraj to wprawdzie bardzo lesisty [...] obfituje w ryby i miód.*

Z kolei wenecki podróżnik Ambroży Contarini w swojej relacji z podróży po naszym kraju w latach 1474-1477 twierdził, że jest cały w lasach. Trochę więcej danych znajdziemy w opisie Polski z czasów późniejszych, sporządzonym w 1565 r. przez nuncjusza Fulwiusza Ruggieriego. Odnotował on, że w Polsce jest dużo: zajęcy, królików, jeleni, saren, wilków, lisów, dzików, niedźwiedzi, łosi, turów, żubrów i dzikich koni. Wymienia także: bobry, kuropatwy, bażanty, cietrzewie i głuszce. Produkty leśne eksportowane przez nasz kraj to według niego: drzewa do budowy okrętów, potaż, smoła, miód i wosk.



Wojciech Mroczka

W powyższej odnotowanych wzmiankach brak jest nawet najmniejszej informacji o lasach między Wisłą a Sanem. Pewne dane na ten temat możemy jednak znaleźć u Jana Długosza. Píše on, że król Władysław Jagiełło, zimą 1410 r., przed bitwą pod Grunwaldem, dwa razy urządził łowy w Przyszowie. Jedne z nich tak ten kronikarz zrelacjonował: *W poniedziałek po drugiej niedzieli W. Postu (17. II) udał się Władysław, król polski, z Sandomierza do Przyszowa, gdzie powtórnie oddał się polowaniu. Złowił (wtedy) dużo zwierzyny: żubrów, leśnych osłów, które w polskim języku nazywają się loszy (łośie). Napelnivszy mięsem pięćdziesiąt beczek, spławił je rzeką do Płocka dla przechowywania na przyszłą wyprawę wojenną.* Już na podstawie tego zapisu możemy sądzić, że ówczesne przyszwowskie lasy były bogate w zwierzynę łowną i stanowiły rewir łowiecki dla panujących. Nazwą Las Przyszowski, tak w XV, jak i w XVI w., była określana nie tylko część Puszczy Sandomierskiej przy samym Przyszowie. Ten las sięgał wtedy aż za Raniżów. Obejmował swym zasięgiem również terytoria dzisiejszego leśnictwa: Kamień, Lipnica, Podwolskie i Wilcza Wola. A że tak było, poświadcza to dokument z 1578 r. dotyczący lokacji wsi Zielonka, w którym odnotowano: *Locandam villam in sylva Przyszoviensi.*

Do lasów przyszwowskich przyjeżdżał król Kazimierz Wielki. Bywali tu i prawie wszyscy królowie z dynastii jagiellońskiej, korzystając z łowów i wypoczynku. Jeżeli więc przybywał do tutejszych lasów ostatni król z dynastii piastowskiej, jak i wielu władców z dynastii jagiellońskiej, to powód mógł być tylko jeden, a mianowicie - przyszwowskie lasy były rewirem łowieckim. Trudno się doszukać innych przyczyn, które sprowadzałyby na to zupełnie odłuzie polskich panujących.

Co kryje się pod pojęciem tych dawnych rewirów łowieckich? Otóż były to tereny przebogate w świat dzikich zwierząt, a zarazem wydzielone spod powszechnej dostępności, przeznaczone tylko dla królewskich (książęcych) łowów. Takie rewiry funkcjonowały w państwach zachodnich już przed powstaniem państwa polskiego. Na ich temat w jednej ze swoich prac tak pisze Agnieszka Samsonowicz: *Określano je specjalnymi nazwami: forestes, haye, gehege, gehagium regis, gagium, clausura, defensa. Takie objęte prawem zakazu łowów tereny były strzeżone przez powoływane do tego służby-forestarii, wyposażone w rozległe uprawnie-*

*nia.* W języku polskim tereny te były określane nazwą „knieja” i strzegli je custodes silvae (strażnicy lasu), zwani też kniejnikami, gajowcami, leśnikami, łowcami.

Warto również zaznaczyć, że taki rewir był nie tyle pojęciem geograficznym, ale przede wszystkim prawnym. Oprócz leśnych terenów obejmował również i te częściowo zagospodarowane. Najważniejsze jednak było prawo, zgodnie z którym przebywać i podejmować wszelką działalność na tym terenie można było tylko za zgodą króla (księcia). Tak było i w rewirze przyszwowskim. Tu również były miejsca, które człowiek już częściowo zagospodarował. Były to tzw. „stany.” Na interesującym nas terenie w XIV w. było ich dwa: Przyszów i Raniżów. Służyły one za miejsca zbiórki na łowach na grube go zwierza i do wypoczynku.

W bliższym nam okresie dziejowym rolę tych dawnych rewirów łowieckich przejęły tzw. „Zwierzynce”. Były to najczęściej tereny ogrodzone w pobliżu siedzib szlacheckich, a zwłaszcza magnackich. Przetrzymano w nich zwierzynę przede wszystkim do celów łowieckich. Przy dworach mniej zaможnej szlachty trzymano w nich najwyższej kilkadziesiąt jeleni. Natomiast wielcy panowie utrzymywali zwierzynce, w których mieściło się po kilkaset sztuk zwierzyny. Zamojscy przechowywali w nich nawet żubry. Niektóre z tych zwierzynców przetrwały do XX w. Tak było i na interesującym nas terenie. Na obszarze dzisiejszego leśnictwa Kamień i Podwolskie w okresie międzywojennym urządzono zwierzyniec w dobrach Jana Albina Goetza, który był zamiłowanym myśliwym. Ze względu na obszar jaki zajmował można nazwać go rewirem łowieckim. Potwierdza to zapis w protokole z przejęcia tego majątku przez Skarb Państwa, gdzie odnotowano, że przed rokiem 1939 tutejsze lasy były wybitnie rewirem łowieckim. Przebywało w nich około 400 jeleni i około 200 dzików. Cały ten leśny teren był ogrodzony płotem długości 24 km i wysokim na 2,5 m. Zwierzyncem za czasów I Rzeczypospolitej był również Las Weryński, należący dzisiaj do leśnictwa Nowa Wieś. Trudno określić, która z magnackich rodzin, kolejnych właścicieli Kolbuszowej, go założyła. Ponieważ pierwszymi właścicielami tych terenów byli Tarnowscy, którzy pobudowali w tym lesie zamek, to należy sądzić, że w pobliżu swojej siedziby założyli i zwierzyniec. Został on odnotowany przy opisie do mapy Miega, gdzie przy wsi Werynia mamy

taki zapis: *Zwierzyniec, położony tuż obok [wsi] jest gęsto zarośnięty wysokopiennymi świerkami, w nim znajduje się podupadły zamek.* Zgodnie z oznaczeniami zamieszczonymi na tej mapie, na jego terenie było i kilka zabudowań, w których zapewne mieszkały nie tylko rodziny osób, które były strażnikami tego lasu, ale można domniemywać, że przechowywano w nich także sprzęt potrzebny do polowań. Informacje na temat XVIII wiecznych mieszkańców weryńskiego Zwierzynca znajdziemy i w aktach metrykalnych kolbuszowskiej parafii. Zwierzynce, ten weryński z czasów, kiedy właścicielami Kolbuszowej byli magnaci z rodów: Tarnowskich, Lubomirskich, Sanguszków i Tyszkiewiczów, oraz ten bliższy nam czasowo z okolic Nartu i Kamienia, to jakby dawne echa wielkich łowów jakie urządzali w przyszwowskim rewirze polscy królowie i książęta.

Uważam jednak, że wymieniając tylko łowy Władysława Jagiełły w tutejszych borach oraz zwierzynce w weryńskich, nartciańskich i kamieńskich lasach, to zbyt mało, aby twierdzić, że za czasów piastowskich i pierwszych Jagiellonów rewirem łowieckim była ta część Puszczy Sandomierskiej, która dzisiaj stanowi terytorium Nadleśnictwa Kolbuszowa. Jakie inne jeszcze przesłanki za tym przemawiają? Po pierwsze był to teren przebogaty w zwierzynę łowną, a zwłaszcza taką przeznaczoną do łowów panujących. Do gatunków takich zaliczano; tury, żubry, niedźwiedzie, łośie, jelenie i rysie. A że w tych odległych czasach takich zwierząt tu nie brakowało świadczą nie tylko wyżej odnotowana informacja o ubitych w dużej ilości żubrach i łośiach, w czasie polowań organizowanych przez króla Władysława Jagiełłę. Przemawiają za tym i tutejsze nazwy lasów i niewielkich osad, które później w nich powstały. Obok Raniżowa mamy duży kompleks lasu i niewielką osadę o nazwie Zembrza. Nazwa ta wskazuje że był to kiedyś las, w którym dominował żubr. Nie brakowało tu i łośi, bo w sąsiedztwie Zembrzy mamy las i również niewielką osadę, która dzisiaj jest określana nazwą Osia Góra, ale jeszcze na początku XX w. nazywano ją Łosią Górą. Zresztą większość tutejszych, starszych mieszkańców jeszcze do nie tak dawna w taki sposób wymawiało tą nazwę. W odległych czasach nie brakowało tu i turów. Poświadcza to kolejne miejscowe toponimie. Przez tereny leśnictwa Kamień i Podwolskie płynie rzeka Turka. W pobliżu mamy też niewielką osadę o tej samej nazwie. Na

wschód od wiosek Mazury i Zielonka mamy las o nazwie Turza, który, zanim zaczęło się na tym terenie zorganizowane osadnictwo, stanowił część olbrzymiego kompleksu leśnego zajmującego cały Płaskowyż Kolbuszowski. Nazwę tego lasu przejęła powstała w nim wieś. Należy zaznaczyć, że został odnotowany już w latach 20. XV w., a więc kiedy to tur dość licznie występował w polskich lasach. Niedźwiedzie na tym terenie można było spotkać jeszcze w połowie XVIII w. Zostały wymienione przy opisie zwierzyny w lasach w Woli Raniżowskiej. Występowały wtedy również w lasach kilku innych wsi położonych w Puszczy Sandomierskiej: Jastkowicach, Jaślanach, Jeżowym, Kurzynie Małym, Przyszowie, Tuszowie, Zarzeczcu. W tym dawnym rewirze łowieckim polskich panujących, w okolicach Przyszowa nie brakowało chyba i rysy, bo jeden z tamtejszych przysiółków jest określany taką nazwą. Jeleni wtedy było tu również pod dostatkiem, bo to także poświadczają miejscowe nazwy, jak choćby nazwa Rogacz (przysiółek wsi Kopcie). Można stwierdzić, że przyszowskie lasy w tych odległych czasach były jednym wielkim matecznikiem dzikiego zwierza, i to nie tylko tego przeznaczonego do łowów królewskich i książęcych. Było tu mnóstwo i mniej szlachetnej zwierzyny: dzików, wilków, saren i to także można wyczytać w tutejszych nazwach wsi, przysiółków i lasów: Dzikowiec, Wilcza Wola, Koziołek, Kozły, Niesarne, Sarni Ług. Potwierdzają to także zapisy lustracyjne z połowy XVIII w.

Kolejna przesłanka, która przemawia za tym, że te tereny to dawny rewir łowiecki, to wybudowanie przez Kazimierza Wielkiego zamku w Przyszowie. Został postawiony w środku puszczy, z daleka od szlaków handlowych i na zupełnym pustkowiu. Trudno sądzić, aby miał spełniać takie podstawowe funkcje jak inne zamki to jest: obronną, administracyjną i zabezpieczającą kupców w czasie ich wędrówek z towarami. Przyszowski zamek był przede wszystkim warowną rezydencją dla polskich władców, którzy tu przybywając ze swoim dworem na łowy, mogli czuć się bezpiecznie. Będąc w Przyszowie nie tylko polowali, ale i wypoczywali, a także załatwiali ważne sprawy państwowe. To w tym zamku w 1368 r. Kazimierz Wielki wydał przywilej na lokację Lwowa.

O tym, że omawiane terytorium było rewirem łowieckim przemawiają kolejne przesłanki takie jak: wysoka pozycja łowczego sandomierskiego,

wielka ilość łowców we wioskach sandomierskiego starostwa, czy powinności tutejszych chłopów do udziału w łowach. Urząd łowczego do 1611 r. był na samym końcu w hierarchii wszystkich urzędów ziemskich. Tymczasem ten sandomierski łowczy nadal spełniał funkcje dworskie i był nawet dobrze wynagradzany. Otrzymywał stałą pensję w wysokości 20 grzywien, którą pobierał z żup wielickich. Garnęli się do jego pełnienia przedstawiciele w miarę zamożnej szlachty z takich rodów jak: Kochanowscy, Krzyżanowscy, Lanckorońscy, Lipnicy. Jeszcze w XVI w. w 14 wsiach w starostwie sandomierskim, po prawej stronie Wisły, mieszkali łowcy. Zostali odnotowani między innymi w: Przyszowie, Raniżowie i Woli Raniżowskiej. Wtedy też jedną z obowiązkowych powinności chłopów z Lipnicy i Woli Raniżowskiej był udział w łowach przy użyciu sieci. Chyba i w następnym stuleciu byli obciążeni tym obowiązkiem, gdyż w wykazie strat jakie poniosło starostwo sandomierskie w czasie rokосу Zebrzydowskiego w 1606 r. mamy informację o zabranych przez rokosszan sieciach zwierzęcych, które były przechowywane na folwarkach w: Chmielowie, Lipnicy, Nisku. Od tutejszej ludności spełnienia obowiązków polegających na strzeżeniu lasu i udziału w łowach żądali i pierwsi królowie elekcyjni. Potwierdzenie tego mamy w dokumencie lokacyjnym Woli Zarczyckiej, wioski sąsiadującej z Kamieniem, wystawionym przez Stefana Batorego w 1585 r., w którym jest taki zapis: *silvas cum foris in eisdem continentis, guorum custodes et venatores esse debent... in sua cura et dilligenti custodia habere...*

Jeżeli lasy dzisiejszego Nadleśnictwa Kolbuszowa w średniowieczu były rewirem łowieckim polskich władców, to jak one wtedy wyglądały? Cały ten teren porastała wówczas zwarta olbrzymia puszcza, której potężne bory, przed 1340 r. sięgały aż po Staromieście dzisiejszego Rzeszowa. Było to zupełnie dzikie, leśne pustkowie, w którym rosły okazałe drzewa i pełno było moczarów, bagien, niedostępnych miejsc, w których swoje mateczniki miały liczne dzikie zwierzęta. Nie brakowało w nich i obszarów zniszczonych przez pożary, które powstawały od uderzenia piorunów, ognisk palonych przez dorywczo przebywających tu ludzi. Byli nimi przede wszystkim łowcy i strażnicy królewskiej puszczy, którzy jej strzegli, a zarazem przygotowywali łowy. Nie można wykluczyć, że niektórzy z nich pobudowali sobie na śródleśnych po-

lanach swoje sadyby. Wędrowali oni po tych rozległych borach, aby zdobyć wiedzę, o przebywających w nich zwierzętach, a także by nie dopuścić, aby ktoś bezprawnie pozyskiwał drewno lub polował na terenie, który był przeznaczony li tylko do łowów panującego. Tą królewską puszcza w tych odległych czasach odwiedzali zapewne i bartnicy. Potwierdzenie tego mamy w dokumencie z 1459, w którym jest odnotowana i barć w okolicach dzisiejszego Dzikowca, choć teren ten nie był jeszcze zamieszkały. Należy sądzić, że barcią tą zajmowali się bartnicy z Woli Raniżowskiej lub Raniżowa. O dorywczej penetracji puszczy przez łowców, strażników lasu i bartników świadczy choćby to, że jej poszczególne części miały swoje miejscowe nazwy. Ktoś je musiał nadać. Raczej trudno zakładać, że nadawali je władcy, czy przybywający z nim na polowania rycerze i dworzanie. Tworzyli je ci którzy te lasy znali.

O gatunkach drzew, krzewów i roślin tworzących runo leśne w tej dawnej puszczy decydowały uwarunkowania geologiczne i klimatyczne. Cały interesujący nas teren jest lekko pofałdowany, różnica poziomów nie sięga więcej niż 60 m. Cechuje go wręcz istna mozaika gleb i bardzo liczne występowanie głazów narzutowych. Większość tutejszych gleb jest piaszczystych, ale dość często pod większą lub mniejszą warstwą piachu występuje mało przepuszczalne dla wód podłoże gliniaste, co powodowało tworzenie się bagien. Nie brakowało i takich miejsc, gdzie były żwiry. W dawnych opisach geologicznych tych ziem odnotowano je w: Hucie Komorowskiej, Komorowie, Majdanie Królewskim, oraz w: Kłatkach, Koziołku, Konefałach, Krzątce, Rusinowie Starym, Sudołach. W niezbyt wielkiej ilości podłoże tutejszych lasów stanowiły gleby bardziej urodzajne gliny i rędziny. Te uwarunkowania decydowały o tym, że na glebach piaszczystych panowała sosna. Na gruntach bardziej urodzajnych - gliniastych były lasy liściaste, gdzie główną rolę odgrywał dąb i buk, a na rozległych obszarach torfowisk, bagien i moczarów rosły ubogie lasy bagienne, które tworzyła karłowata sosna z domieszką wierzby i olchy. W tej dawnej puszczy nie brakowało złomisk i terenów zniszczonych przez pożary. Był to las dziewiczy, gdzie drzewa padały nie od pił i uderzenia siekier i toporów. O końcu ich żywota decydował nie człowiek, tylko prawa przyrody.

## WOŁYNIANIE W WERYNI

Na przełomie XIX i XX w. wielu mieszkańców naszego powiatu kolbuszowskiego wyjeżdżało lub wyjechało na stałe do USA w poszukiwaniu „chleba”, czyli lepszego życia, na nieznanym kontynencie amerykańskim. Tak było z kilkunastoma mieszkańcami Poręb Dymarskich w dzisiejszej gminie Cmolas. Jechali aby coś zarobić. Wielu z nich wracało, a za zarobione pieniądze (dolary) nabywali nowe parcele z domami i polem uprawnym. Po przeczytaniu ogłoszeń w prasie centralnej kupowali także na kresach wschodnich Ukrainy, m.in. także na Podolu. Wcześniej tutaj osiedlali się także byli legionści Józefa Piłsudskiego. Tak było z rodzinami o nazwisku: Szarek, Kubiś, Oko i Zdybał.

W pierwszych dniach miesiąca lipca br. swoich znajomych: Wł. Czachora, J. Wrońskiego i J. Bańkowskiego, odwiedziło małżeństwo Henryka i Zofii Martyniak z miejscowości Chrzanów k/Wrocławia (Dolny Śląsk). Mieszka tam do obecnej chwili także kilka rodzin weryńskich, m.in. o nazwisku Bańkowski czy Szarek. Po drugiej wojnie światowej (w latach 1946-1948) wyjechali na stałe na Ziemię Zachodnie, gdzie otrzymali domy – zagrody, po opuszczeniu tych terenów przez kolaborujących z Hitlerem mieszkańców pochodzenia niemieckiego. O losie rodziny Martyniaków z Wołynia opowiedział Henryk, urodzony już w Polsce.

„Mój dziadek, Jan Szarek, po pierwszej wojnie światowej przez kilka lat przebywał w USA, gdzie jako polski emigrant ciężko pracował. Po powrocie do kraju ożenił się z Anną Kosiorowską z Weryni i wyjechali w latach 30-tych ub. wieku na kresy wschodnie (Podole). Tutaj nabyli (Kolodno k/Krzemieńca) 10 ha zie-



mi uprawnej. Nie było budynku żadnego, więc w ziemiance mieszkali przez 3 lata. Powoli zaczęli gospodarować i zabudowywać swoją wyznaczoną parcelę. Pomagał mu mój ojciec Stefan Martyniak, ożeniony z córką Jana Szarka, wywodzący się z tych okolic. Na tych terenach powoli rodził się w konspiracji nacjonalizm ukraiński skierowany w większości przeciwko ludności polskiej. Dynamicznie ujawnił się po 17 września 1939 r., kiedy tereny te, aż po rzekę San, zajęli Rosjanie – bolszewicy spod znaku młota i sierpa. Dla Polaków zaczęły się ciężkie i tragiczne dni. Część rodziny została wywieziona do łagrów syberyjskich, a pozostałej udało się ukryć wśród znajomych Ukraińców, m.in. między nimi był mój Ojczym o nazwisku Najdycz, ożeniony z moją matką po śmierci ojca. I dla tej części rodziny nastąpiły ciężkie chwile.

Bandy ukraińskie spod znaku OUN – Stepana Bandery, z przykłaśnięciem Niemców, zaczęły penetrować także rodziny połączone na pół z Ukraińcami oraz mordować przy pomocy siekier i broni palnej. Udało im się ukryć, a następnie ująć po rzezi wołyńskiej. Od jesieni 1942 r. ludność polska była terroryzowana. Opuścili te tereny w 1943 r. i przybyli do swoich krewnych mieszkających w Weryni. Tutaj udało im się przeżyć dalsze lata wojny i po wojnie, w 1946 r., wyjechali z innymi na Ziemię Zachodnie.”

Do dzisiaj następcy – potomkowie tej rodziny mają swoją nie ukrywaną wdzięczność i przyjeżdżają co pewien okres czasu do swoich znajomych w Weryni. W dowód sympatii otrzymali od byłego sołtysa J. Bańkowskiego książki autorstwa M. Piórka: „Pięć wieków Weryni” i „Śladami cudownych miejsc na Kolbuszowszczyźnie”. Ten prezent bardzo mile był przyjęty przez gości. Poza tym także serdecznie byli przyjmowani przez rodzinę Wł. Czachora i J. Bańkowskiego. To był przykład pozytywnego nawiązania do gościnności i tradycji naszych ojców, powoli odchodzącej w niepamięć!

MARIAN PIÓREK



## 100 ARTYKUŁÓW W „ZIEMI KOLBUSZOWSKIEJ”

W ostatnim numerze czerwcowym naszego miesięcznika „Ziemia Kolbuszowska” ukazał się setny artykuł mgr Mariana Piórka – historyka regionalisty, wiceprezesa Regionalnego Towarzystwa Kultury im. J. M. Gosłara w Kolbuszowej. Z tej okazji nasza Redakcja składa gratulacje!

Marian Piórek – ur. się 11 kwietnia 1942 r. w Dzikowcu, pow. Kolbuszowa. W 1962 r. – Studium Nauczycielskie w Przemyślu, uzyskał dyplom nauczyciela historii.

W trakcie swojej pracy zawodowej (Mechowiec, Kolbuszowa, Dzikowiec, Werynia) w szkolnictwie podjął w latach (1966 – 1970) studia zaoczne na WSP – Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, gdzie uzyskał stopień magistra historii. Ukończył także w 1979 roku Podyplomowe Studium Historii na WSP im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie; Studium Specjalne Propedeutyki Filozofii i Problemów Religioznawstwa dla nauczycieli szkół ponadpodstawowych zorganizowane przez Instytut Kształcenia Nauczycieli w Rzeszowie w 1986 r.; uzyskał III stopień specjalizacji zawodowej.

Swoje zainteresowania historyczne rozwinął w czasie pobytu w Studium Nauczycielskim w Przemyślu (1960 – 1962), gdzie był asystentem społecznym przy doc. dr hab. Franciszku Persowskim, m.in. prowadził biblioteczkę historyczną wydzieloną z Muzeum Ziemi Przemyskiej.

Od początku swojej pracy nauczycielskiej zbiera materiały i publikacje, które dotyczą m. in. dziejów powiatu kolbuszowskiego od czasów najdawniejszych aż po czasy współczesne. Należy do grona historyków – regionalistów skupionych w Regionalnym Towarzystwie Kultury im. J. M. Gosłara w Kolbuszowej, gdzie od 1975 r. pełni funkcję wiceprezesa. Był inicjatorem i organizatorem corocznych turniejów wiedzy o regionie dla uczniów kolbuszowskich szkół podstawowych i średnich.

W czasie pracy w Zespole Szkół Rolniczych w Weryni, w porozumieniu z Zarządem Towarzystw Regionalnych w Rzeszowie i Regionalnym Towarzystwem Kultury w Kolbuszowej zorganizował i prowadził Młodzieżowe Koło Miłośników Regionu, gdzie odbywały się interesujące spotkania młodzieży z pracownikami naukowymi WSP w Rzeszowie (m.in. byli: prof. dr hab. J. Półwiartek, dr K. Moskwa).

Z jego zasobów bibliecznych i archiwalnych korzystało wielu studentów studiów stacjonarnych i zaocznych z WSP - UR Rzeszów oraz innych uczelni m. in. obecny prof. dr hab. J. Draus - w trakcie pisania rozprawy doktorskiej.

Od początku lat 90 – tych XX wieku publikuje artykuły naukowe i publicy-



Marian Piórek - historyk regionalista, genealog, onomastyk i publicysta

styczne dotyczące dziejów powiatu kolbuszowskiego zarówno w wydaniu książkowym, w periodykach i prasie lokalnej (kilka recenzji m. in. opracowali: prof. dr hab. J. Półwiartek i prof. dr hab. Kazimierz Szmyd).

W latach 1995-2002 uczestniczył w zajęciach seminarium doktoranckiego pod kierunkiem prof. dr hab. Józefa Półwiartka na Uniwersytecie Rzeszowskim. W ramach historii regionalnej specjalizuje się w genealogii i onomastyce, czego dowodem są jego publikacje książkowe i artykuły naukowe w wydawanych periodykach oraz prasie lokalnej.

Opracowania i twórczość nagrodzona:

- na XII Zjeździe Historyków Polskich w Katowicach - IX 1989 r
- „400 lat dziejów Dzikowca”, wyróżnienie;
- Wypowiedź na temat „30 lat ZMW” - marzec 1987, Warszawa, pierwsza nagroda;
- „Dzieje ZNP w powiecie kolbuszowskim w latach 1905 - 1975”, druga nagroda - Rzeszów 1981 r.
- Nagroda wojewody w dziedzinie kultury (1990 r.);
- Nagroda Burmistrza Kolbuszowej w dziedzinie kultury – 2013 r.
- Nagroda im. dr K. Skowrońskiego – działalność naukowa -2015 r.

Dorobek

- publikacje książkowe (15)
- w maszynopisie (11) – nie drukowane

Artykuły naukowe (29) – razem 55 = działalność naukowa

Twórczość dziennikarska

- „Biuletyn Informacyjny” - Kolbuszowa – 1
- „Echo Gminy” - Dzikowiec’ – 2
- „Gazeta Gminna” - w Dzikowcu – 4
- „Gazeta Kolbuszowska” – 15
- „Korso Regionalne” - Kolbuszowa – 59
- „Korso Kolbuszowskie” – 10
- „Korso Mieleckie” – 60
- „Nadwisłocze” – 2
- „Przegląd Kolbuszowski” – 15
- „Wieści Raniżowskie” – 2
- „Ziemia Kolbuszowska” – 100
- „Ziemia Rzeszowska”
- „Echa Widelki” - 10

(REDAKCJA)

## Zdrowie

## WRZÓD TRAWIENNY ŻOŁĄDKA LUB DWUNASTNICY

Choroba ta powstaje w wyniku zniesienia śluzówkowej bariery ochronnej w żołądku lub dwunastnicy i może być połączony z nadmiernym lub niewłaściwym wydzielaniem kwasu lub pepsyny. Ochronne systemy komórkowe, takie jak produkcja żołądkowej prostaglandyny i wydzielanie dwuwęglanów, są upośledzone w przypadku wrzodu dwunastnicy. Czynniki te w środowisku kwaśnym stwarzają optymalne warunki do proteolitycznego działania pepsyny, powodującego owrzodzenie śluzówki – nie ma kwasu, nie ma wrzodu. Wrzód żołądka rzadko wiąże się z nadprodukcją kwasu, niekiedy występuje całkowity jego brak.

Możliwe przyczyny i warunki powstania wrzodu

- Palenie.
- Niesteroidowe leki przeciwzapalne.
- Grupa krwi „0”.
- Leki chroniące przed osteoporozą
- Nadczynność przytarczyc.
- Sterydy zażywane doustnie jak i we wlewach
- Leki stosowane w reumatologii, przede wszystkim typu Metotreksat
- Stres.

### Umiejscowienie wrzodu

- Najczęstsze: żołądek i dwunastnica.
- Rzadkie: przełyk, jelito cienkie, uchylek Meckela zawierający ektopiczną tkankę żołądkową lub trzustkową.

### Wrzód żołądka

- Typ I: powstaje na krzywiźnie mniejszej przy współistniejącym stanie zapalnym żołądka.
- Typ II: tworzy się wtórnie do wrzodu dwunastnicy w wyniku zalegania treści żołądkowej.
- Typ III: powstaje w odźwierniku i okolicy przedodźwiernikowej przy normalnym lub nadmiernym wydzielaniu żołądkowym.

### Wrzód dwunastnicy

Występuje zwykle w pierwszej części dwunastnicy. W zespole Zollinger-Ellisona może powstać w każdej części dwunastnicy.

### Objawy

- Ból w nadbrzuszu, określane często jako „głęboki”, „ssący” lub „kolkowy”.
- Cechy charakterystyczne. Okresowość, bóle po przyjęciu pokarmu, wymioty.

### Okresowość

- We wrzodzie dwunastnicy objawy trwają 10-15 dni i występują w odstępach 3-6 miesięcznych. Najczęściej dolegliwości pojawiają się wiosną i jesienią.
- We wrzodzie żołądka objawy mogą trwać tygodniami i okresowość pojawienia się jest mniej wyraźna.

### Ból

- We wrzodzie dwunastnicy ból zależy od głodu i często ustępuje po przyjęciu pokarmu. W rezultacie chorzy wyglądają na dobrze odżywionych. Ból nocny jest objawem klasycznym i zmusza chorego do wstawania około 2-3 godz. nad ranem.
- We wrzodzie żołądka bóle głodowe nie są tak wyraźne. Przyjęcie pokarmu może wręcz nasilać ból i chorzy często boją się jeść. Może wystąpić wyraźna utrata masy ciała.

### Wymioty

- Nie występują we wrzodzie dwunastnicy, dopóki nie wytworzy się zwężenie odźwiernika. Wtedy obfite wymioty przynoszą ulgę.
- We wrzodzie żołądka wymioty stanowią cechę charakterystyczną i często łagodzą ból. Z tego powodu niektórzy chorzy sami je wywołują.

Często występują dodatkowo inne objawy, jak zgaga, zwiększone wydzielanie śliny, ogólny dyskomfort. Badanie kliniczne może wykazać tkliwość uciskową w nadbrzuszu.

### Rozpoznanie

Ustalone jest badaniem radiologicznym lub endoskopowym. W chwili obecnej endoscopia górnego odcinka przewodu pokarmowego czyli gastroscopia. Zawsze bada się obecność bakterii *Helicobacter pylori*, która, jeżeli znajduje się w żołądku, może powodować wystąpienie owrzodzenia troficznego. Najbardziej czułym testem diagnostycznym jest badanie kału na obecność bakterii (jest wykonywane w naszej szpitalnej Pracowni Bakteriologicznej), oraz badanie test urazowy wykonywany w trakcie gastroscopii.

### Leczenie

Większość leczona jest zachowawczo lekami zobojętniającymi i antagonistycznymi. Środki zobojętniające znoszą ból. Antagoniści podawane przez 6-8 tygodni w 90% przypadków powodują wyleczenie. Podstawą leczenia owrzodzeń żołądka i dwunast-



Dr n. med. Jarosław Ragan

nicy są inhibitory pompy protonowej i ich izomeryczne pochodne. Są to takie leki jak Polprazol, Helicid, Nolpaza, IPP i inne. Stosowanie ich jest leczeniem z wyboru. Dzięki tym właśnie lekom w chwili obecnej leczenie operacyjne choroby wrzodowej jest zachowawcze czyli leki, eradykacja *Helicobacter pylori* jeżeli jest potwierdzone badaniem z kału lub w trakcie wykonywania gastroscopii. Do diety w chwili obecnej przywiązuje się mniejszą rolę. Obowiązują następujące kanony: 5 małych posiłków dziennie, mięso gotowane lub duszone, wypijanie do 2 litrów płynów na dobę, kawa tylko po jedzeniu. Unikanie potraw pikantnych, mocno smażonych, owoców pestkowych, cebuli, papryki, ogórków, kwaśnej kapusty gotowanej. Całkowity zakaz palenia papierosów, picia alkoholu (dotyczy to wina, piwa, drinków), ograniczenie zażywania leków reumatologicznych i przeciwbólowych do koniecznego minimum. Ograniczenia te dotyczą okresu leczenia i okresu spodziewanego zaostrzenia, czy powrotu choroby – czyli wiosna, jesień, okres dużego stresu, czy zażywania większej ilości leków.

Leczenie chirurgiczne wskazane jest przy:

- Utrzymywaniu się objawów pomimo leczenia zachowawczego.
- Wystąpieniu powikłań: krwawienie, przedziurawienie lub zwężenie odźwiernika.
- We wrzodach stresowych jako wynik operacji lub urazu.
- Powikłaniach późnych powstałych po leczeniu operacyjnym wrzodu.

### Nawroty

Leczenie operacyjne związane jest z mniejszą liczbą nawrotów niż postępowanie zachowawcze (mniej niż 10% nawrotów w wynikach odległych w porównaniu z 37% nawrotów w czasie jednego roku).

## OLIMPIJSKI SUKCES SZYMONA ZIĘBY

**Ogromny sukces lekkoatlety Tiki-Taki Kolbuszowa Szymona Zięby, który najpierw w siedzibie PKOL otrzymał nominację olimpijską i został pierwszym w dziejach kolbuszowskiej lekkoatletyki olimpijczykiem reprezentującym kolbuszowski klub, a 2 dni po powrocie zdobył tytuł wicemistrza Polski juniorów młodszych na nietypowym dla siebie dystansie 1500 m.**

W piątek, 26 lipca w siedzibie PKOL odbyła się uroczystość wręczenia nominacji olimpijskich dla członków młodzieżowej olimpijskiej reprezentacji Polski na 13 Olimpijski Festiwal Młodzieży Europy w stolicy Gruzji Tbilisi. Uroczystość miała podniosły charakter. Najpierw odśpiewano hymn narodowy, a następnie, po przywitaniu sportowców, trenerów i osób towarzyszących, 7-krotna medalistka olimpijska Irena Szewińska wręczyła młodemu sportowcom, reprezentującym 9 dyscyplin sportowych, nominacje olimpijskie, a Ci złożyli olimpijskie ślubowanie i podpisy na fladze olimpijskiej. Nominację otrzymało 88 sportowców i trenerów, w tym nasz Szymon Zięba, który został nominowany do reprezentowania Polski w lekkiej atletyce w biegu na dystansie 800 m.

Szymon wspaniale walczył w stolicy Gruzji. Najpierw uzyskał awans do finału, zwyciężając w serii eliminacyjnej przed reprezentantami Irlandii i Turcji, a następnie w finale otarł się o medal walcząc o brąz z reprezentantem Hiszpanii. Ostatecznie zabrakło 0,04 sekundy, ale biorąc pod uwagę fakt, że w imprezie wzięło udział 50 państw, a bieg na 800 m stał tradycyjnie na najwyższym poziomie, start zawodnika z Kolbuszowej to niesamowity sukces. Za Szymonem w finale byli m.in. reprezentanci Rosji, Grecji, Włoch i Irlandii. Warto dodać, że zawody odbywały się w niesamowitym upale. Podczas biegu finałowego temperatura w Tbilisi wynosiła 44 stopnie w cieniu. Preferowało to

zawodników z krajów południowej części Europy, przyzwyczajonych do takich temperatur.

2 dni po powrocie naszego zawodnika z Tbilisi rozegrano w Łodzi MP juniorów młodszych w lekkiej atletyce. Szymon wystartował tam na nietypowym dla siebie dystansie 1500 m. Nasz biegacz, pomimo zmęczenia startami w Tbilisi i tego, że miał za rywali starszych o rok zawodników, spisał się znakomicie zdobywając srebrny medal, tracąc zaledwie 0,20 setnych sekundy do zwycięzcy. Warto podkreślić, że Szymon w przeciągu ostatnich

10 miesięcy zdobył 4 medale rangi MP, ustanowił nowy rekord Polski 16 latków na dystansie 800 m oraz osiągnął swój pierwszy międzynarodowy sukces zajmując 4 miejsce w olimpijskim finale w Tbilisi.

W przyszłym roku, również w Tbilisi, odbędą się pierwsze w historii Mistrzostwa Europy juniorów młodszych w lekkiej atletyce i będzie to dla Szymona docelową imprezą międzynarodową, do której będzie się przygotowywał w ciągu następnych kilku miesięcy.



## SZACHOWE ŚWIĘTO W KOLBUSZOWEJ

**W dniu 21 czerwca 2015r., na obiekcie Fundacji na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej, odbył się Turniej Szachowy o Mistrzostwo Kolbuszowej na rok 2015.**

Organizatorem zawodów byli: UKS „Spartakus” Kolbuszowa Górna, Fundacja na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej, Towarzystwo Szachowe „Skoczek”, Gmina Kolbuszowa, Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Siedlisko”.

Celem zawodów było wyłonienie najlepszych szachistów, integracja pokoleń i środowisk, upowszechnianie szachów wśród dzieci, młodzieży i dorosłych.

Turniej rozegrano systemem szwajcarskim na dystansie 7 rund, tempem gry

15 minut na partię dla zawodnika. W turnieju łącznie sklasyfikowano 72 uczestników w podziale na grupy wiekowe: senior, junior, młodzik.

Po bardzo ciekawej rywalizacji, przebiegającej w sportowej atmosferze, w kategorii seniorów (26 zawodników) najlepszymi okazali się:

1. Mytych Rafał, 6,5 pkt. z 7 partii (Sędziszów Młp.)
2. Czajkowski Ryszard, 6,5 pkt. (Tarnobrzeg)
3. Kois Przemysław, 5,0 pkt. (Krosno)

Równie interesująco przebiegały zmagania w grupie juniorów (20 uczestników), gdzie po zaciętej grze do ostatniej rundy, końcowy sukces odnieśli:

1. Trybowska Barbara, 6,0 pkt. z 7 partii (Rudnik)
2. Sypek Szymon, 5,5 pkt. (Wadowice Górne)
3. Sypek Mateusz, 5,0 pkt. (Wadowice Górne)

Nie zabrakło emocji również w rozgrywkach młodzików (26 szachistów).



Najmłodszy uczestnik turnieju swą ambicją i zaangażowaniem w grę stworzył piękne widowisko sportowe. Najlepsze wyniki uzyskali:

1. Choina Jan, 7,0 pkt. z 7 partii (Ostrowiec Św.)
2. Ochalik Filip 5,5 pkt. (Mielec)
3. Szpila Szymon 5,5 pkt. (Leżajsk)

Najlepsi szachiści turnieju otrzymali nagrody rzeczowe, okazały puchary i pamiątkowe dyplomy. Wyróżnienia specjalne w kategorii szachista z Gminy Kolbuszowa otrzymali: Nowak Mateusz (młodzik), Pleban Paweł (junior), Stapor Dawid (senior), w kategorii zawodnik z terenu działania LGD - Tęcza Kazimierz z Dzikowca.



## PRZYWIEŻLI DWA MEDALE Z OLIMPIADY MŁODZIEŻY

Ostatnim mistrzowskim turniejem w tym sezonie była Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży (Indywidualne Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych), której organizatorem zostało województwo podlaskie. Mistrzostwa odbyły się w stolicy województwa w Białymstoku. Także tym razem klub Start Wieleńka wystawił zawodników do tego szandarowego turnieju.

Paweł Kopański wystartował w dwóch grach, pojedynczej i podwójnej chłopców wraz z Patrykiem Kopciem (MKS Stal Nowa Dęba). Płoch Konrad także wystartował w dwóch grach, grze mieszanej z Aleksandrą Ptak (STB Energia Lubliniec) oraz w grze podwójnej chłopców wraz z Tymoteuszem Malikiem (SP Trójka Tarnobrzeg). Obaj zaliczyli podczas mistrzostw świetny występ, przywożąc kolejne medale z Mistrzostw Polski. Para deblowa Paweł Kopański / Patryk Kopeć została v-ce Mistrzami Polski, natomiast Konrad Płoch i Tymoteusz Malik wywalczyli brąz, przegrywając wejście do finału z aktualnymi Mistrzami Polski - Adamem Szolcem (Hubertus Zalesie Górne - Warszawa) / Bartoszem Markiewiczem (Solec Kujawski).

Ten sezon można zaliczyć do bardzo udanych. Zaliczyliśmy 21 turniejów zajmując czołowe miejsca, a potwierdzeniem wysokiej formy naszych zawodników okazały się Mistrzostwa Polski w różnych kategoriach wiekowych. Na szczególne uznanie zasługują:

**Katarzyna Kutacha** - Mistrzyni Polski w grze podwójnej Juniorów

**Szymon Maciąg** - dwukrotny v-ce Mistrz Indywidualnych Mistrzostw Polski Młodzików Młodszych w grze pojedynczej i grze mieszanej - Głubczyce

Złoty Medalista Mistrzostw Polski Województw Drużyn Mieszanych w kat. Młodzik Młodszy

Złoty medalista Mistrzostw Podkarpacia Młodzików Młodszych w grze pojedynczej - Tarnowiec

Złoty medalista Mistrzostw Podkarpacia Młodzików Młodszych w grze mieszanej - Tarnowiec

**Paweł Kopański** - v-ce Mistrz Polski w grze podwójnej Juniorów Młodszych (Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży) - Białystok

Brązowy Medalista Mistrzostw Polski Województw Drużyn Mieszanych w kat. Junior Młodszy

**Konrad Płoch** brązowy medalista Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych (Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży) - Białystok

Brązowy Medalista Mistrzostw Polski Województw Drużyn Mieszanych w kat. Junior Młodszy

**Aleksandra Bialek** - brązowa medalistka Mistrzostw Polski Juniorów - Białystok

**Maksymilian Chuchro** - brązowy medalista Mistrzostw Podkarpacia Dzieci

w grze pojedynczej - Straszecin

**Mateusz Chuchro** - brązowy medalista Mistrzostw Podkarpacia Żaków w grze podwójnej - Straszecin

Dziękujemy za waszą pracę, zdobyte medale, a także godne reprezentowanie ziemi Kolbuszowskiej oraz za dostarczanie wspaniałych emocji.

PIOTR SUROWIEC



Paweł Kopański i Konrad Płoch z trenerem Piotrem Surowiec

## XIV FINAŁ TURNIEJU TENISA ZIEMNEGO

W XIV Finale Turnieju Tenisa Ziemnego o Puchar Burmistrza Kolbuszowej Paweł Wrona wygrał z Witoldem Frycem wynikiem 3:6 6:4 6:2. Dla Pawła jest to pierwszy i zarazem zwycięski finał tego turnieju. W turnieju brało udział 24 zawodników.

Dziękuję sympatykom tenisa za wspaniałe kibicowanie i doping naszym finalistom. Dziękuję Burmistrzowi Kolbuszowej za wsparcie finansowe kolejnego już XIV Turnieju o Puchar Burmistrza Kolbuszowej i pomoc w promowaniu tak eleganckiej dyscypliny jaką jest Tenis Ziemny.

Dziękuję również naszym wspaniałym zawodnikom i finalistom tego turnieju za emocje jakich nam dostarczyli. Dziękuję wszystkim pozostałym osobom, którzy przyczynili się do tego aby turniej się odbył.

MICHAŁ HALIBART



## SUKCESY KOLBUSZOWSKICH NORDIC WALKERÓW

Już po raz drugi Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Rymanowie Zdroju zorganizowało zawody w Górskim Nordic Walking. Tegoroczne zawody odbyły się 1 sierpnia w urokliwych zakątkach tej uzdrowskiej miejscowości. Po raz drugi już, z sukcesem, reprezentanci Kolbuszowskiego Klubu Nordic Walking wzięli udział w tej sportowej rywalizacji.

Tym razem Klub reprezentowała 25-cio osobowa drużyna, zróżnicowana wiekowo – od nastolatka po emeryta. Zawodnicy stratowali na dystansach 5 i 10 kilometrów. Trasa została bardzo dobrze oznakowana, ale nie była łatwa – ostre podejścia pod górę, błoto, kałuże, kamienie i wystające korzenie okazały się dodatkowymi utrudnieniami. Mimo zmęczenia, wszyscy startujący byli ogromnie zadowoleni i dumni z siebie, że podjęli to niezwykle wyzwanie.

Ogłoszone wyniki przyniosły sukces – aż ośmiu zawodników KKNW stanęło na podium w swoich kategoriach wiekowych. Na dystansie 5 kilometrów nagrody i dyplomy w swoich kategoriach wiekowych otrzymali: Monika Styga – I miejsce, Maciej Sitko – II miejsce, Aleksandra Trętowicz – III miejsce, Elżbieta Lenart – III miejsce, Krystyna Styga – I miejsce, Helena Rozenbajgier – III miejsce. Dystans 10 km z sukcesem ukończyły, zajmując: Agnieszka Szalwa – Niezgoda – I miejsce i Małgorzata Sitko – III miejsce.

Organizatorzy przygotowali dla najlepszych nagrody zamiast pucharów – były to piękne grafiki, kosmetyki i miode smakowitości. Wśród zawodników

rozlosowano także nagrody rzeczowe. Nagrodą główną był pakiet wody mineralnej Celestynka, który trafił do zawodnika z Kolbuszowej – Andrzeja Bańki.

Wspaniała pogoda, dobra organizacja

zawodów, zadowolenie zawodników złożyły się na wyśmienitą atmosferę i niezapomniane wrażenia wszystkich uczestników tych niezwykłych zawodów.

KOLBUSZOWSKI KLUB NORDIC WALKING





  
REGIONALNA FUNDACJA ROZWOJU  
*Serce*

# **Już pora obudzić w sobie aktora - teatralne zmagania**

wrzesień-grudzień 2015



**Udział w zajęciach jest bezpłatny, o pierwszeństwie  
decyduje kolejność zgłoszeń.  
Zapisy dzieci w wieku 8-12 lat  
Oddział dla Dzieci i Młodzieży MiPBP w Kolbuszowej  
tel. 17 2270220 w. 28**

**Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna  
w Kolbuszowej zaprasza na**

**NARODOWE CZYTANIE**

**“LALKI”**

**BOLESŁAWA PRUSA**



**5 września 2015 Kolbuszowski Rynek  
od godz. 10<sup>00</sup> do 13<sup>00</sup>**

**Ogólnopolska akcja czytania  
pod honorowym patronatem Prezydenta RP**